Nr 3/111 marzec 2021 • ISSN 2299-9868 • egzemplarz bezpłatny

Biuletyn informacyjny miasta i gminy

Bogatynia

#ObronimyTurów

Nasza wspólna sprawa!

#ObronimyTurów

W złożonym do Trybunału Sprawiedliwości UE pozwie, Czesi domagają się natychmiastowego wstrzymania wydobycia węgla w Turowie do czasu wydania wyroku. Takie roszczenia są absurdalne i niesprawiedliwe, tym bardziej, że w otoczeniu kopalni, zarówno po czeskiej jak i niemieckiej stronie, działają inne, większe od Turowa kopalnie węgla brunatnego i elektrownie. Żądanie wstrzymania wydobycia, czy zakończenia pracy kompleksu do roku 2030, to bezprecedensowy atak, który może mieć katastrofalne skutki dla naszego regionu, polskiej energetyki i całej krajowej gospodarki. Nie możemy stać biernie – Turów to nasza wspólna sprawa.

Przewidywane skutki lokalne i regionalne

Kopalnia i Elektrownia Turów to najwięksi pracodawcy na tym terenie. Wraz ze spółkami z Grupy PGE, które świadczą usługi na ich rzecz, zatrudniają łącznie około 5300 osób. W ciągu ostatnich dwóch lat zakłady te współpracowały łącznie z ponad 3000 dostawców. Z kopalni i elektrowni żyje także wiele innych podmiotów, obsługujących górników, energetyków i ich rodziny w najróżniejszych obszarach, od przychodni, przez sklepy, po salony fryzjerskie i kosmetyczne, usługi remontowe, budowalne, rozmaite serwisy itp. Zamknięcie Kopalni i Elektrowni Turów, bez sprawiedliwej, rozłożonej w czasie transformacji, oznaczałoby załamanie lokalnego rynku pracy oraz dramatyczny wzrost bezrobocia i upadłość setek firm (więcej na stronie 4), a w efekcie zagrożenie ubóstwem znacznej części lokalnej społeczności. Wówczas, kryzys społeczno-gospodarczy dotknie także samorządy, a więc wszystkich mieszkańców. Miasto i Gmina Bogatynia w wyniku zamknięcia kopalni i elektrowni utraci ponad połowę dochodów własnych. To będzie miało z kolei bezpośrednie przełożenie na wszystkie realizowane na rzecz mieszkańców zadania, spółki komunalne i funkcjonowanie jednostek takich jak szkoły, przedszkola, ośrodek pomocy społecznej, BOK, OSiR, czy placówki służby zdrowia – w tym szpital. Wyzwaniem wymagającym dużych nakładów finansowych będzie również zapewnienie mieszkańcom Bogatyni ciepła, ponieważ czynnik grzewczy pochodzi obecnie wprost z Elektrowni Turów. Zbyt krótki, niewłaściwie przygotowany proces zmiany profilu gospodarczego regionu, a w konsekwencji brak alternatywnych miejsc pracy, spowoduje odpływ do innych ośrodków osób wykształconych, w tym wykwalifikowanych kadr technicznych Turowa, a także młodych wchodzących na rynek pracy i młodzieży uczącej się. Na miejscu pozostanie natomiast wiele osób o niskich kwalifikacjach i tych mających problemy z przekwalifikowaniem się. Utrata źródła utrzymania i obniżenie stopy życia może generować nasilenie wielu negatywnych zjawisk, takich jak alkoholizm, narkomania, przemoc domowa, czy wzrost przestępczości, takiej jak kradzieże i rozboje. Można się także spodziewać, że spadnie wartość lokalnych nieruchomości: mieszkań, domów i działek budowlanych. Wszystkie prognozowane zjawiska wpłyną bezsprzecznie na społeczno-gospodarczą i demograficzną zapaść regionu, a co za tym idzie, także na brak spójności polsko-czesko-niemieckiego pogranicza w tych obszarach.

Mając świadomość tragicznych konsekwencji przedwczesnego zaprzestania wydobycia węgla, pełniący funkcję Burmistrza Miasta i Gminy Bogatynia Wojciech Dobrołowicz i przedstawiciele związków zawodowych Elektrowni i Kopalni podpisali wspólne stanowisko w sprawie kompleksu Turów. Dokument został przesłany m.in. najwyższym władzom państwowym RP i Przewodniczącej Komisji Europejskiej.

Wspólne stanowisko Burmistrza Miasta i Gminy Bogatynia i związków zawodowych w sprawie funkcjonowania kompleksu „Turów"

Pełniący funkcję Burmistrza Miasta i Gminy Bogatynia i niżej podpisani przedstawiciele związków zawodowych PGE GIEK SA Oddziałów Kopalnia Węgla Brunatnego Turów i Elektrownia Turów, mając na celu zapobiegniecie katastrofie społeczno-gospodarczej w regionie oraz kryzysowi energetycznemu w państwie, które mogą być wywołane poprzez oszczercze stanowisko strony czeskiej dotyczące nieuzasadnionych roszczeń, w tym natychmiastowego wstrzymania a następnie zakończenia w najbliższej przyszłości wydobycia w KWB Turów, przekazujemy nasze stanowisko w przedmiotowej sprawie.

Zarówno pracowni Kopalni i Elektrowni Turów, władze samorządowe, jak i mieszkańcy regionu, są świadomi konieczności transformacji energetycznej i zmierzania do neutralności klimatycznej. Aby jednak Europejski Zielony Ład był rzeczywistą nową strategią wzrostu i rozwoju, która daje więcej niż odbiera, transformacja powinna przebiegać na zasadzie ewolucji, a nie rewolucji, być dobrze zaplanowana, rozłożona w czasie i dofinansowana, m.in. z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Opowiadamy się za wydłużeniem terminu obowiązywania obecnej koncesji na wydobycie do 2044 roku. Gmina Bogatynia pozytywnie zaopiniowała wniosek w tej sprawie, ponieważ działalność kopalni Turów do wyczerpania złoża, przy zachowaniu najwyższych norm ochrony środowiska, to nie unikanie wyzwań ekologicznych, ale czas niezbędny do stworzenia alternatywnych miejsc pracy, przekwalifikowania kadr, zbudowania infrastruktury, zmiany wizerunku regionu i uatrakcyjnienia go dla potencjalnych inwestorów. To jedyna ścieżka rozwoju, wyrównywania szans i poprawy pozycji konkurencyjnej regionu. Samorząd podjął już ze swojej strony działania, by przygotować się do nadchodzących zmian, przystępując do opracowania nowej Strategii Rozwoju Miasta i Gminy Bogatynia na lata 2021-2027. Wyrażamy nadzieję, że analizując skargę na Państwo Polskie w sprawie działalności KWB Turów złożoną przez naszych sąsiadów, którzy w bliskiej odległości od granic Polski posiadają swoje działające, nieporównywalnie większe od Turowa kopalnie, Unia Europejska weźmie pod uwagę interesy wszystkich stron i podejmie decyzję, która nie będzie nikogo dyskryminowała, ani skutkowała utratą źródła dochodu i ubóstwem tysięcy mieszkańców regionu. Wierzymy, że leżące u podstaw Wspólnoty Europejskiej równość, solidarność i partnerstwo, nie są jedynie hasłami, a rzeczywistymi wartościami, które spajają państwa członkowskie a transformacja będzie przebiegała w sposób faktycznie sprawiedliwy, by stało się tak, jak powiedziała szefowa Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen: „Wszyscy możemy wziąć udział w transformacji i wszyscy możemy na niej skorzystać".

Jedocześnie, jako przedstawiciele władz Bogatyni oraz strony społecznej Elektrowni i Kopalni Turów, deklarujemy wolę współpracy przy wypracowywaniu wszelkich rozwiązań dla naszego regionu.

Z wyrazami szacunku

BURMISTRZ MIASTA I GMINY BOGATYNIA

WSPÓLNE STANOWISKO BURMISTRZA MIG BOGAT
ZAWODOWYCH W SPRAWIE FUNKCJONOWAN
„TURÓW"

Z wyrazami szacunku

Tłumaczymy „czeski film”
czyli fakty i mity o Kompleksie Turów

Mit: Koncesja dla kopalni Turów była przedłużona niezgodnie z prawem unijnym.

Fakt: Decyzja o przedłużeniu koncesji dla Kopalni Turów na 6 lat została wydana przez Ministra Klimatu w dniu 20 marca 2020 r. zgodnie z polskim porządkiem prawnym, i dlatego też nie ma podstaw do podważania jej ważności i trwałości. Kopalnia Turów rozpoczęła starania o przedłużenie koncesji ponad 6 lat temu, występując z wnioskiem o wydanie decyzji środowiskowej. W toku tych starań na bardzo szeroka skalę zostały przeprowadzone konsultacje transgraniczne z Czechami i Niemcami w ramach oceny oddziaływania na środowisko.

Zgodnie z unijnym prawem przy każdym przedłużeniu koncesji wymagana jest tzw. decyzja środowiskowa, której zadanie polega na takim ukształtowaniu danego przedsięwzięcia, aby w możliwie najmniejszym stopniu wpływało ono na stan środowiska. Kopalnia Turów posiada ważną, wydaną w styczniu 2020 r. przez Regionalną Dyrekcję Ochrony Środowiska decyzję środowiskową, która obliguje Kopalnię Turów do zastosowania środków minimalizujących swoje oddziaływanie na środowisko. Środki te zostały zaakceptowane przez Czechy i Niemcy podczas szerokich konsultacji transgranicznych, które zakończyły się podpisaniem przez wszystkie strony protokołów z uzgodnień.

Mit: Kopalnia Turów się powiększa.

Fakt: Wydobycie węgla w Kopalni Turów realizowane jest wyłącznie w obszarze górniczym „Turoszów-Bogatynia”, który wyznaczony został w koncesji z 1994 r. W praktyce oznacza to, że Kopalnia Turów nie powiększy swojego obszaru górniczego poza granice wyznaczone 27 lat temu. Obszar faktycznie prowadzonej działalności wydobywczej jest o ponad połowę mniejszy w stosunku do obszaru górniczego określonego w koncesji z 1994 r. Co więcej, docelowy plan zagospodarowania złoża zakładał już 25 lat temu, że kopalnia turów będzie działać do 2044 r., więc strona czeska od 25 lat ma świadomość i wiedzę, że na terenie przygranicznym będą prowadzone prace górnicze. Kopalnia Turów zatem się nie powiększa, a wydobycie jest kontynuowanie od wielu lat w jednym i tym samym wyrobisku górniczym.

Wydobycie węgla brunatnego w Turowie na przemysłową skalę prowadzone jest od roku 1904. Od 18 czerwca 1947 r., czyli od dnia przejęcia Kopalni Węgla Brunatnego Turów przez państwo polskie, koncesje na wydobycie przedłużane były kilkukrotnie.

Mit: Kraje sąsiadujące (przede wszystkim Czechy) nie były dostatecznie poinformowane o konsekwencjach środowiskowych przedłużenia koncesji na Kopalnię Turów.

Fakt: W trakcie konsultacji transgranicznych Kopalnia Turów udzieliła kilka tysięcy szczegółowych odpowiedzi na pytania kierowane zarówno przez organy władz Czech i Niemiec, jak i ze strony mieszkańców terenów przygranicznych, rozwiewając kwestie budzące ich wątpliwości.

Warto podkreślić, że transgraniczna ocena odziaływania na środowisko dla przedmiotowego przedsięwzięcia na taką skalę i z takim poziomem transparentności nie była dotychczas przeprowadzona w żadnym postępowaniu. W procedurze tej, ze strony czeskiej, udział wzięli między innymi:

- Ministerstwo Środowiska Republiki Czeskiej,
- Wydział Geologów Rejonowych Czeskiej Służby Geologicznej,
- Departament Ochrony Wód Ministerstwa Środowiska Republiki Czeskiej,
- Departament Ogólnej Ochrony Przyrody i Krajobrazu Ministerstwa Środowiska Republiki Czeskiej,
- Kraj Liberecki,
- Krajska Stacja Sanitarna Kraju Libereckiego,
- Czeski Inspektorat Ochrony Środowiska, Inspektoratu Regionalnego Liberec,
- Gmina Mnišek,
- Miasto Nové Mesto pod Smrkem,
- Miasto Hejnice,
- Gmina Hermanice,
- Gmina Kunratice,
- Gmina Dolní Řasníce,
- miejscowość Uhelná,
- wsie Vítkov i Horní Vítkov,
- społeczeństwo regionu Frydlanckiego oraz Miasta Hrádek nad Nisou,
- miasto Jablonec nad Nisou,
- Gmina Habartice,
- Gmina Bulovka,
- Gmina Višňová,

- Gmina Ćernousy,
- Greenpeace Česka Republika,
- stowarzyszenie CHRÁNÍME VODU,
- Frydlandzka spółka wodociągowa.

Ze strony niemieckiej w konsultacjach również wzięła udział szeroka delegacja przygranicznych gmin, a także urzędów i instytucji, w tym m.in. Denise Arnold, przedstawiciel Saksońskiego Wyższego Urzędu Górniczego, Christof Sangenstedt z niemieckiego Ministerstwa Ochrony Środowiska oraz Matthias Matthey, przedstawiciel Miasta Zittau.

Biorąc pod uwagę obowiązujące przepisy prawa, część zorganizowanych przez PGE GiEK spotkań nie była obligatoryjna i odbyła się wyłącznie z dobrej woli PGE GiEK, która w sposób transparentny uczestniczyła w tym postępowaniu.

Przedstawiciele PGE zorganizowali w Czechach dwa spotkania z mieszkańcami Uhelnej i Chotyne. Ponadto, w Bogatyni odbyła się otwarta dla społeczeństwa rozprawa administracyjna z udziałem ponad 400 osób z Czech, Niemiec i Polski celem wymiany poglądów na temat opracowanego raportu oddziaływania Kopalni Turów, a także dwudniowe spotkanie we Wrocławiu z udziałem 40 czeskich przedstawicieli w ramach konsultacji transgranicznych. Analogiczne spotkanie w gronie ekspertów odbyło się ze stroną niemiecką.

Uzgodnienia transgraniczne zakończyły się podpisaniem przez wszystkie strony, w tym czeską i niemiecką, protokołów z uzgodnień, w których Kopalnia Turów zobligowała się do podjęcia konkretnych działań minimalizujących swoje oddziaływanie na tereny przygraniczne. Na tej podstawie w styczniu 2020 roku Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska we Wrocławiu wydał Kopalni Turów decyzję środowiskową dla przedsięwzięcia polegającego na kontynuacji wydobycia do 2044 roku, której zadanie polega na takim ukształtowaniu planowanego przedsięwzięcia, aby w możliwie najmniejszym stopniu wpływało ono na stan środowiska.

Mit: Czesi i Niemcy słusznie obawiają się dalszego spadku poziomu wód gruntowych na terenach przygranicznych.

Fakt: Mając na względzie obawy strony czeskiej i niemieckiej dotyczące m.in. poziomu wód, Kopalnia Turów podjęła szereg działań minimalizujących wpływ odkrywki w tym zakresie.

Poziom wód podziemnych w aspekcie oddziaływania odkrywki Turów jest od wielu lat monitorowany przez polsko-czeskie i polsko-niemieckie zespoły specjalistów. Sieć obejmuje ok. 550 miejsc pomiaru zwierciadła wód podziemnych, z czego ponad 150 należy do polsko-czeskiej i polsko-niemieckiej sieci pomiarowej, a wyniki badań potwierdzają, że kopalnia nie powoduje odwodnienia w ujęciach wody pitnej wskazywanych jako zagrożone. W celu ochrony jedynego ujęcia wody pitnej w Uhelnej, na które Kopalnia Turów teoretycznie może mieć (ale nie musi) oddziaływanie i które znajduje się w strefie brzeżnej Niecki Żytawskiej, budowany jest podziemny ekran na głębokości 60-110 m, który zabezpieczy potencjalny przepływ wody z terenu Uhelnej w kierunku odkrywki.

Ta inwestycja za 17 mln zł jest w końcowej fazie realizacji i jest działaniem profilaktycznym. Parametry działania podziemnego, szczelnego ekranu będą monitorowane przez służby zarówno polskie jak i czeskie, i w razie konieczności ekran będzie można rozbudować. Niecka Żytawska, w której położona jest kopalnia, otoczona jest skałami krystalicznymi, które są praktycznie nieprzepuszczalne przez co ograniczony jest odpływ wody z obszarów z nią sąsiadujących. Uważamy zatem, że obawy Czechów o obniżanie się poziomu wód gruntowych są całkowicie nieuzasadnione.

Ponadto, w czerwcu 2020 r. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej wydał niezależną opinię, która potwierdza, że głównym czynnikiem mającym wpływ na zasoby wodne po stronie czeskiej nie jest kopalnia Turów, a warunki atmosferyczne – czyli susza hydrologiczna. Opracowanie eksperckie zostało przekazane opinii publicznej.

Aby chronić zasoby wód po stronie niemieckiej, na Nysie Łużyckiej od strony Sieniawki od wielu lat funkcjonuje podobny ekran przeciwfiltracyjny. Budowa ekranu rozpoczęła się w latach 60–tych i zakończyła w 1987 roku. Wykonano wówczas ekran o długości niemal 4 kilometrów i głębokości do 40 metrów. Ekran spełnił swoje zadanie, pomiary jego szczelności prowadzone są w ramach wspólnej sieci monitoringu polsko-niemieckiego, a wyniki pomiarów piezometrycznych wskazują, że ekran jest szczelny i spełnia swoją rolę.

Mit: Problem wody w Kraju Libereckim, szczególnie w Uhelnej wynika z działalności Kopalni Turów.

Fakt: Czeska strona podkreśla, że eksploatacja w kopalni Turów wpłynęła na obniżenie poziomu wody na terenie Niecki Żytawskiej oraz w Kraju Libereckim. Według jednego z hydrologów czeskich ten poziom obniżył się nawet o ponad 60m. Jeszcze dalej poszła Komisja Środowiska niższej izby czeskiego parlamentu, która przyjęła uchwałę, w której obarczyła odpowiedzialnością za obniżenie poziomu wody na większej części terytorium Czech kopalnię Turów. W odległości ok. 120 km na południe od Turowa po czeskiej stronie funkcjonują czynne zagłębia węgla brunatnego, w których wydobywa się pięciokrotnie więcej węgla brunatnego niż w Kopalni Turów.

Czeskie przedsiębiorstwo wodociągowe Severočeská vodárenská společnost as, które zarządza ujęciami wody przy czesko-

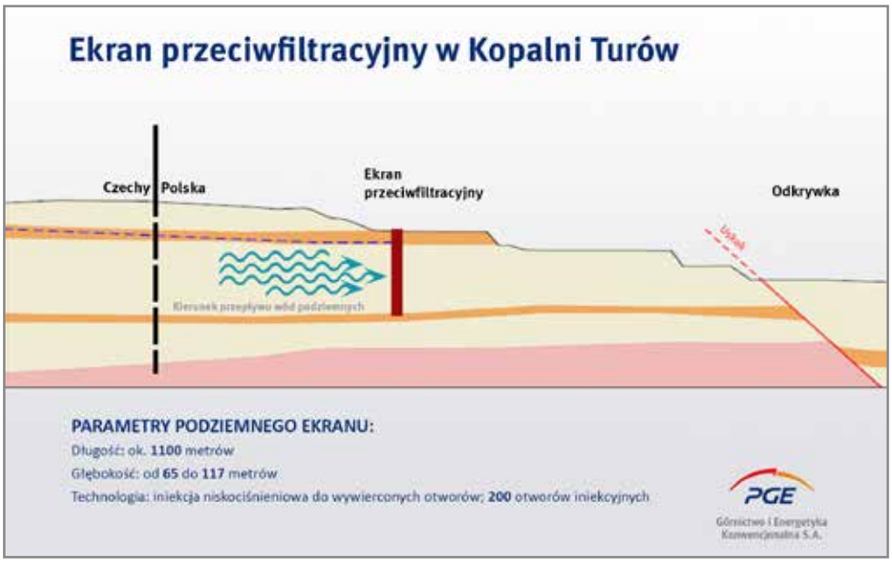

polskiej granicy, z niewiadomych powodów nie chce udostępnić Kopalni Turów danych dotyczących eksploatacji przez stronę czeską ujęcia wody w Uhelnej. Brak danych dotyczących ilości wody pobieranej przez mieszkańców i lokalne przedsiębiorstwa z problematycznego – zdaniem Czechów – ujęcia, uniemożliwia weryfikację, czy jest ono przez Czechów właściwie eksploatowane. Ponadto, Czesi oskarżając Kopalnię Turów o obniżenie poziomu wody w Uhelnej, zupełnie pomijają potencjalny wpływ kopalni żwiru Grabstajn, która znajduje się w sąsiedztwie tego ujęcia wody. Z pewnością kopalnia ta nie pozostaje bez wpływu na lokalne stosunki wodne.

Mit: PGE nie realizuje strategii transformacji energetycznej swoich aktywów.

Fakt: Wraz z ogłoszeniem nowej strategii PGE, która planuje dojście do neutralności klimatycznej w 2050 r., zostały stworzone plany dotyczące transformacji regionów. PGE GiEK rozpoczęła już przygotowania do transformacji energetycznej regionu zgorzeleckiego poprzez powołanie roboczego zespołu ds. transformacji Kompleksu Turów oraz aktywizację działań Południowo-Zachodniego Klastra Energii, który będzie pracował nad założeniami programu transformacji regionu w najbliższych dwóch dekadach, a także zajmie się przekwalifikowaniem i kształceniem pracowników dla nowych gałęzi gospodarki. Podjęta współpraca przyczyni się do uzyskania efektywności ekonomicznej, poprawy stanu środowiska, w tym w szczególności jakości powietrza oraz rozwój regionu z wykorzystaniem lokalnie dostępnych zasobów energetycznych.

Działania związane z transformacją energetyczną powinny być prowadzone w sposób zaplanowany i stopniowy, z poszanowaniem godności ludzkiej i przy zapewnieniu odpowiedniego standardu życia osób nią dotkniętych. Najbardziej efektywnym rozwiązaniem jest zachowanie dwubiegunowości: zapewnienie pracy kopalni i elektrowni w najbliższym okresie oraz podjęcie wszelkich możliwych działań zmierzających do zmiany charakteru działalności, a więc tworzenia nowoczesnych miejsc pracy, rozwoju firm i przedsiębiorstw, dostępu do szkoleń i kursów kwalifikacyjnych.

PGE GiEK, w trosce o tysiące pracowników kompleksu, nie planuje zwolnień grupowych. Część pracowników będzie przez PGE przekwalifikowana do znalezienia zatrudnienia w nowych branżach związanych przede wszystkim z energetyką odnawialną. W najbliższych latach na terenie kompleksu Turów realizowane będą inwestycje OZE.

Mit: Szybka – wg. Greenpeace do 2030 r.- transformacja kompleksu Turów jest możliwa.

Fakt: Kompleks Turów to bardzo istotny element systemu gwarantującego bezpieczeństwo energetyczne Polski odpowiadając za 5% krajowej produkcji energii. Kopalnia i elektrownia to stabilne dostawy prądu, a jednocześnie największy pracodawca w regionie.

Znaczenie gospodarcze turoszowskiego kompleksu wpisuje się w jakże istotny kontekst społeczny dla całego regionu. Jako duży oraz stabilny płatnik podatków i innych opłat publicznych, odprowadzają w ten sposób ponad 150 mln zł, zasilających zarówno budżety Skarbu Państwa, jak też lokalnych samorządów, pobudzając i stymulując rozwój regionu oraz realizację różnego rodzaju inwestycji i inicjatyw.

Funkcjonowanie Kopalni i Elektrowni w Turowie, wraz ze spółkami zależnymi to blisko 5 tys. bezpośrednich miejsc pracy, a zarazem zapewnienie bytu dla ogromnej ilości rodzin w całym województwie dolnośląskim. Jeżeli do tego dodamy firmy współpracujące, otrzymamy pełny obraz znaczenia turoszowskiego zagłębia. Tylko w latach 2018 -2020 KWB Turów współpracowała z ok. 1450 dostawcami, a łączna wartość obrotów z tytułu dostaw w okresie 2018 - III kwartał 2020 przekroczyła 1,18 mld zł brutto. Z kolei w tym samym okresie El. Turów współpracowała z ok. 1400 dostawcami, a łączna wartość obrotów z tytułu dostaw w okresie 2018 - III kwartał 2020 przekroczyła 5,15 mld zł brutto. Podsumowując – zatrudnienie bezpośrednio w Kopalni i Elektrowni, w spółkach zależnych oraz podmiotach współpracujących zapewnia stabilny byt około 60-80 tysiącom osób, wliczając w to rodziny.

Likwidacja działalności EL Turów i KWB Turów bez zapewnienia rozłożonego na lata programu transformacji oznaczałaby załamanie lokalnego rynku pracy oraz dramatyczny wzrost bezrobocia, upadłość setek firm oraz niemożliwą

do policzenia ilość ludzkich dramatów.

Mit: Zdaniem Czechów zamknięcie Kopalni Turów z dnia na dzień jest możliwe.

Fakt: Czesi w pozwie złożonym do TSUE domagają się wstrzymania wydobycia w Kopalni Turów do czasu wydania wyroku. Nie każdy zdaje sobie sprawę jakie skutki miałaby taka decyzja dla całego regionu, w którym funkcjonuje turoszowski kompleks energetyczny. Biorąc pod uwagę kwestie społeczne, gospodarcze, a także bezpieczeństwo energetyczne Polski, zamknięcie Kopalni Turów z dnia na dzień mogłoby wiązać się z katastrofalnymi skutkami. Straty z tym związane w obszarze technologicznym, biznesowym, społecznym i środowiskowym szacowane są na 13,5 mld zł i wynikają m.in. z braku produkcji energii elektrycznej, konieczności rozwiązania umów mocowych, kosztów zrealizowanych modernizacji dostosowujących instalacje energetyczne do konkluzji BAT, nieopłacalności inwestycji budowy nowoczesnego bloku energetycznego o mocy 496 MW w Elektrowni Turów i konieczności rozwiązania umów o pracę lub wypłatę odpraw pracownikom kompleksu. Dodatkowo zaprzestanie działalności kompleksu Turów w konsekwencji oznaczałoby konieczność natychmiastowego zabezpieczenia wyrobiska. Proces taki musi odbywać się z wieloletnim wyprzedzeniem, z uwagi na zagrożenia geotechniczne, środowiskowe (prowadzenie odwodnienia), które w innym przypadku mogą doprowadzić do katastrofy ekologicznej dużych rozmiarów – z uwagi na skalę przedsięwzięcia. Tu koszty samej rekultywacji szacowane są na 6 mld zł.

Kopalnia Turów jest jedynym dostawcą paliwa dla pobliskiej elektrowni. Nie ma możliwości zapewnienia paliwa z innego wyrobiska, ze względu na technologiczne uwarunkowania produkcji energii z węgla brunatnego związane m.in. z koniecznością utrzymania nieprzerwanych, ciągłych dostaw węgla do elektrowni. W praktyce wstrzymanie dostaw paliwa oznaczałoby natychmiastowe zamknięcie Elektrowni Turów, która jest istotnym elementem polskiego systemu elektroenergetycznego i ma kluczowy wpływ na zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego Polski oraz stabilne dostawy energii elektrycznej do milionów polskich domów. Kopalnia i Elektrownia w Turowie odpowiadają za ok. 5% krajowej produkcji energii, dostarczając ją do około 2,3 mln gospodarstw domowych. Po zakończeniu budowy nowego bloku energetycznego w Elektrowni Turów, liczba obiorców energii zaopatrywanych przez tę jednostkę wytwórczą zwiększy się o dodatkowy 1 mln gospodarstw.

Kompleks Turów, podobnie jak inne zagłębia węglowe w całej Europie, ma prawo do przeprowadzenia transformacji energetycznej we własnym tempie, z poszanowaniem ludzi i bezpieczeństwa energetycznego kraju.

źródło: PGE GiEK S.A.

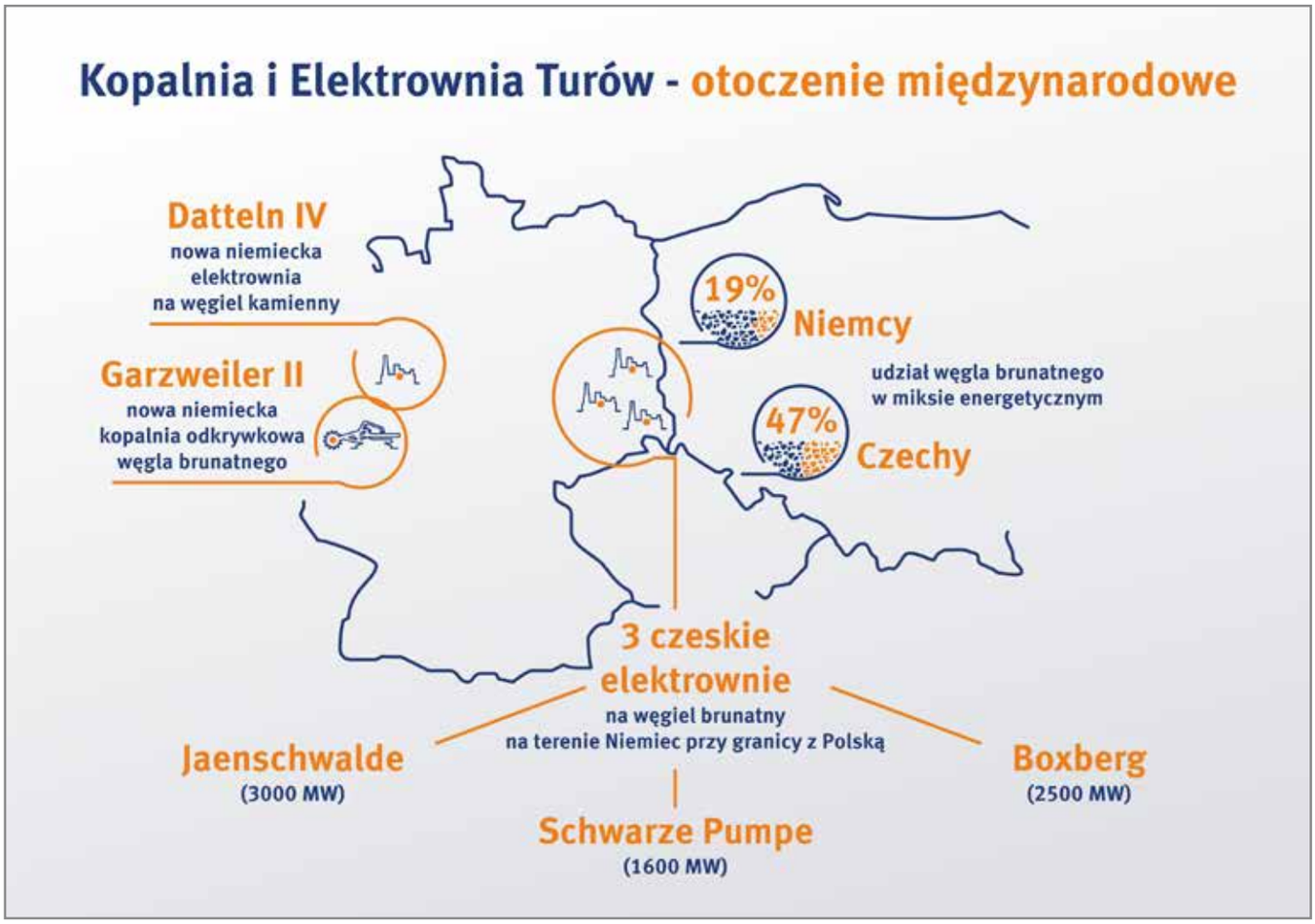

Kolejne działania **Kopalni Turów** minimalizujące jej wpływ na środowisko

Nowe, cichobieżne krążniki zostały zamontowane na ciągach przenośników taśmowych Kopalni Węgla Brunatnego Turów. Efektem takiego rozwiązania jest znaczna poprawa akustyki na terenach zabudowy mieszkaniowej miasta Bogatyni. Emisja hałasu to kolejny aspekt środowiskowy, na który Kopalnia Turów zmniejsza swoje oddziaływanie poprzez wprowadzenie środków minimalizujących.

Kopalnia w Turowie, należąca do spółki PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna, wymieniła krążniki na przenośnikach taśmowych przy obwodnicy nadkładowej. Nowe cichobieżne krążniki mają znacznie lepsze parametry akustyczne. Zamontowano ponad 800 zestawów krążników charakteryzujących się niemal dwukrotnie większą trwałością i niższą emisją hałasu w stosunku do dotychczas stosowanych.

Wybór krążników poprzedzony był wnikliwą analizą w zakresie parametrów dotyczących emisji hałasu. Ich skuteczność została potwierdzona w dotychczasowych analizach akustycznych. Emisja hałasu przenośników w rejonie zasobnika węgla, po wymianie krążników na cichobieżne spadła od 4 do 6 dB, co jest wartością bardzo znaczącą. Wymiana krążników przenośników taśmowych to jedno z zadań realizowanych przez turoszowskich górników, które minimalizuje wpływ działalności górniczej na środowisko. Innym przykładem jest zatrzymywanie w porze nocnej, w godzinach od 22:00 do 6:00, pracy przenośników zwałowych i zwałowarki - podkreśla Sławomir Wochna, dyrektor Kopalni Węgla Brunatnego Turów.

KWB Turów, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, prowadzi stały monitoring oddziaływania na poszczególne komponenty środowiska. Poziom hałasu wokół odkrywki mierzony jest w cyklach dwuletnich oraz kontrolnie – każdorazowo po zastosowaniu środka minimalizującego. Ostatnie badania w zakresie ochrony przed hałasem KWB Turów przeprowadzone przez akredytowane laboratorium nie wykazały przekroczeń wartości dopuszczalnych równoważnego poziomu hałasu w porze dziennej i nocnej. Pomiary każdorazowo wykonywane są na terenach zabudowy mieszkaniowej podlegających ochronie akustycznej i położonych możliwie najbliżej kopalni. Kopalnia Turów od wielu lat angażuje znaczne środki w celu ograniczenia emisji hałasu do środowiska. Oprócz wymiany krążników na cichobieżne, najważniejsze istniejące zabezpieczenia to wały ziemne i ekrany akustyczne. Kolejne działania to np. zastosowanie falowników na przenośnikach w celu możliwości regulowania prędkości taśmy, budowa nowych ekranów akustycznych wzdłuż przenośników oraz dodatkowe ekrany stacji napędowych, a także zastosowanie dodatkowego ekranu

akustycznego przestawnego w rejonie Opolna Zdroju.

Warto przypomnieć, że na terenie KWB Turów systematycznie przeprowadzane są kontrole sprawności urządzeń ochrony środowiska, w tym krążników cichobieżnych i w przypadku stwierdzenia podwyższonej emisji hałasu są niezwłocznie wymieniane. W ramach bieżącej wymiany wyeksploatowanych krążników w rejonie zasobnika węgla tylko w 2020 roku zainstalowano ponad 300 nowych zestawów.

Wymiana krążników na taśmociągach Kopalni Turów jest jednym z działań ograniczających jej wpływ na środowisko i pobliskie kopalni tereny. Innym działaniem prewencyjnym, do którego kopalnia zobligowała się dobrowolnie, jest budowa przy granicy polsko-czeskiej podziemnego, nieprzepuszczalnego ekranu, który będzie zapobiegał potencjalnemu odpływowi wody z czeskich terenów przygranicznych w kierunku odkrywki. Inwestycja za 17 mln zł jest w końcowej fazie realizacji i w najbliższym czasie jego skuteczność będzie monitorowana przez specjalistów z Polski i Czech – w razie konieczności ekran będzie można rozbudować.

Turoszowski kompleks energetyczny odpowiada za 5 proc. krajowej produkcji energii elektrycznej i jest istotnym elementem krajowego systemu elektroenergetycznego, który ma wpływ na zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego Polski oraz stabilne dostawy prądu do około 2,3 milionów gospodarstw domowych. Obecnie na terenie Elektrowni Turów kończy się budowa nowoczesnego bloku energetycznego o mocy 496 MW. Po zakończeniu inwestycji turoszowski kompleks energetyczny będzie mógł zasilić w energię elektryczną dodatkowy milion gospodarstw.

źródło: www.pgegiek.pl

Wizyta europosłanki Anny Zalewskiej

W poniedziałek 22 marca pełniący funkcję Burmistrza Miasta i Gminy Bogatynia Wojciech Dobrołowicz spotkał się w tutejszym urzędzie z posłanką do Parlamentu Europejskiego Anną Zalewską.

Głównym tematem rozmowy była sprawa obrony Kopalni Węgla Brunatnego Turów w organach Unii Europejskiej. Jak możemy przeczytać we wpisie na profilu społecznościowym europosłanki, opublikowanym po spotkaniu z burmistrzem: "Będziemy przekonywać TSUE i Komisję Europejską jak przeprowadzać transformację energetyczną w sposób sprawiedliwy dla dobra mieszkańców Dolnego Śląska i polskiego bezpieczeństwa energetycznego".

Dzień **Sołtysa**

W marcu obchodzimy Dzień Sołtysa. Z tej okazji, pełniący funkcję Burmistrza MiG Bogatynia Wojciech Dobrołowicz spotkał się z gospodarzami wsi, by podziękować im za pełną zaangażowania pracę na rzecz lokalnej społeczności.

Podczas spotkania, które odbyło się w Bogatyńskim Ośrodku Kultury, pełniący funkcję burmistrza Wojciech Dobrołowicz złożył sołtysom z naszej gminy wyrazy uznania, podziękował za ich aktywność oraz życzył wytrwałości, energii do działania i jeszcze wielu cennych inicjatyw na rzecz mieszkańców. Miłą niespodzianką dla sołtysów były także, przekazane przez gminę i GPO, drobne upominki promocyjne i zestawy narzędzi ogrodowych.

W gminie Bogatynia mamy 12 sołectw. Organem uchwałodawczym w sołectwie jest zebranie wiejskie, a wykonawczym - sołtys. Działalność sołtysa wspomaga rada sołecka.

Rozmowy z **KARR** S.A.

Pełniący funkcję Burmistrza MiG Bogatynia Wojciech Dobrołowicz spotkał się z Prezesem Zarządu Karkonoskiej Agencji Rozwoju Regionalnego Hubertem Papajem.

Prezes Zarządu KARR S.A. Hubert Papaj przyjechał do Bogatyni na zaproszenie burmistrza Wojciecha Dobrołowicza, by na miejscu zapoznać się z ofertą działek inwestycyjnych gminy. Rozmawiano m.in. o złożonej przez KARR do Urzędu Marszałkowskiego fiszce projektowej na realizację inkubatora przedsiębiorczości (stąd analiza potencjalnych lokalizacji), znaczeniu przywrócenia połączenia kolejowego do Bogatyni, czy udzielanych przez Agencję pożyczkach płynnościowych związanych z COVID-19, z których korzystają m.in. przedsiębiorcy z terenu naszej gminy.

KARR realizuje projekty wspierające i podnoszące konkurencyjność mikro, małych i średnich przedsiębiorstw na Dolnym Śląsku, ze szczególnym uwzględnieniem mieszkańców i firm Kotliny Jeleniogórskiej. 99,90 % akcji KARR S.A. posiada Samorząd Województwa Dolnośląskiego.

Spotkanie w sprawie **pomocy społecznej**

Pełniący funkcję Burmistrza Miasta i Gminy Bogatynia Wojciech Dobrołowicz spotkał się z Prezesem Fundacji „Nasze Dzieci" Agnieszką Smolarską i Dyrektorem BOPSiWR Ewą Dudą by porozmawiać o pomocy społecznej.

Podczas spotkania zostały omówione tematy z zakresu pomocy społecznej, dotyczące pieczy zastępczej, wprowadzenia specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób niepełnosprawnych - dorosłych i dzieci oraz utworzenia mieszkań chronionych i treningowych. W trakcie rozmów, każda ze stron zadeklarowała chęć współpracy w celu wypracowania rozwiązań dla występujących problemów, a efektem tego ma być w pierwszej kolejności wprowadzenie w najbliższym czasie specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób niepełnosprawnych.

eSesja - kolejna usługa magistratu

Od marca 2021 roku mieszkańcy miasta i gminy Bogatynia mogą śledzić sesje Rady Miejskiej za pomocą dedykowanego portalu dla mieszkańca eSesja. To kolejny krok bogatyńskiego magistratu w kierunku rozwijania e-usług.

Urząd Miasta i Gminy w Bogatyni zdecydował się na kompleksowe wdrożenie systemu eSesja wraz z montażem kamer oraz konfiguracją automatycznego sterowania. Ponadto radni zostali wyposażeni nie tylko w nowoczesne tablety, umożliwiające sprawne działania w systemie eSesja, ale również w system konferencyjny marki Bosch. Całkowite wdrożenie systemu, wraz ze szkoleniami, udało się przeprowadzić w dwa dni.

Dnia 5 marca 2021 roku odbyła się premierowa sesja Rady Miejskiej, którą mieszkańcy mogli już śledzić za pośrednictwem Portalu Mieszkańca znajdującego się pod adresem http://bogatynia.esesja.pl/

eSesja.pl to nowoczesny system informatyczny umożliwiający całkowitą eliminację dokumentów w formie papierowej na rzecz elektronicznej dystrybucji przy pomocy intuicyjnej aplikacji dla radnych. Poza materiałami na posiedzenia, eSesja umożliwia także przekazywanie innych dokumentów oraz komunikatów, jak na przykład zaproszenia, czy pisma, które wpłynęły do Biura Rady, skargi oraz wszelkie inne dokumenty.

W aplikacji eSesja radni mają dostęp do pełnego kalendarium posiedzeń oraz porządków obrad. Załączniki, jak projekty uchwał, są intuicyjnie przyporządkowane do poszczególnych punktów porządku obrad. Jedno kliknięcie w odnośnik do załącznika otwiera go automatycznie na urządzeniu bez konieczności jego zapisywania. W każdym punkcie porządku obrad radni mogą dodawać indywidualne notatki, chociażby treść wypowiedzi, którą chcieliby zaprezentować na sesji.

Integralną częścią systemu eSesja jest Portal Mieszkańca. Tam bezpośrednio publikowane są na przykład wyniki głosowań radnych. Podstawową zmianą, jaką eSesja wprowadza dla radnych, jest elektroniczny obieg dokumentów, który w znacznym stopniu eliminuje dokumentację papierową, co wpływa przede wszystkim na obniżenie kosztów związanych z drukowaniem materiałów. Dodatkowo, transmisje z posiedzeń Rady Miejskiej są prowadzone w lepszej jakości. Wyświetlane są nie tylko wyniki głosowań, ale też obecnie omawiany punkt obrad, kto się wypowiada itp.

Ponad 6 000 000 zł dofinansowania na **modernizację oświetlenia** w Gminie Bogatynia

Wspaniała wiadomość dla Bogatyni i partnerskich samorządów! Projekt pt. „Modernizacja oświetlenia ulicznego w zachodniej i południowej części województwa dolnośląskiego" uzyskał blisko 27 000 000 zł dofinansowania w ramach RPO WD 2014-2020. Ponad 6 000 000 zł otrzyma Bogatynia.

Zarząd Województwa Dolnośląskiego dokonał wyboru projektów w trybie konkursowym do dofinansowania ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, w ramach RPO WD 2014-2020, dla Osi priorytetowej 3 Gospodarka niskoemisyjna. Wśród tych z największą liczbą punktów znalazł się projekt partnerski „Modernizacja oświetlenia ulicznego w zachodniej i południowej części województwa dolnośląskiego", realizowany przez Gminę Miejską Bolesławiec (partner wiodący), GM Zgorzelec, GiM Lwówek Śląski, GM Duszniki-Zdrój, GM Lubań, MiG Bogatynia i GM Zawidów.

Wartość całkowita projektu wynosi ok. 37 000 000 zł, wartość przyznanego dofinansowania to niemal 27 000 000 zł. Bogatyński samorząd, przy ogólnej wartości zadania 9 511 120,54 zł, otrzyma 6 328 134,66 zł dofinansowania ze środków unijnych.

Zadanie ma na celu m.in.: zmniejszenie emisji CO2, poprawę jakości oświetlenia oraz uzyskanie wymiernych oszczędności finansowych z uwagi na o wiele mniejszą energochłonność nowoczesnych opraw LED.

Dobra współpraca z korzyścią dla mieszkańców

Ważny krok do **uciepłownienia Trzcińca**

(26.03) Pełniący funkcję Burmistrza MiG Bogatynia, Dyrektor Oddziału Elektrownia Turów PGE GiEK S.A. oraz Prezes i Członek Zarządu Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej S.A. podpisali list intencyjny w sprawie uciepłownienia Trzcińca. Ciepło systemowe poprawi komfort życia mieszkańców i jakość powietrza w rejonie.

Jak czytamy w liście intencyjnym, uwzględniając inicjatywę pełniącego funkcję burmistrza Wojciecha Dobrołowicza w zakresie uciepłownienia miejscowości Trzciniec przy udziale Gminy Bogatynia, strony wyrażają wolę współpracy w zakresie:

PGE GiEK S.A. Oddział Elektrownia Turów:

- wykonania sieci ciepłowniczej od źródła do uzgodnionego miejsca wpięcia, o mocy cieplnej 1,3 MWt,
- dostarczania energii cieplnej do ogrzewania miejscowości Bogatynia – Trzciniec w ilości około 1,3 MWt;

Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej S.A. w Bogatyni – odbioru i wykorzystania dostarczonej przez PGE GiEK S.A. Oddział Elektrownia Turów energii cieplnej.

Wszyscy sygnatariusze listu podkreślali, że to pierwszy i bardzo ważny krok do wykonania wyczekiwanej przez mieszkańców Trzcińca inwestycji. Jak poinformował prezes PEC-u Tomasz Włodarczyk, spółka ma zabezpieczone środki w budżecie, by zrobić w tym roku projekt wykonawczy. Dyrektor Elektrowni Turów Oktawian Leśniewski planuje w tym roku zarówno wykonanie dokumentacji, uzyskanie pozwolenia, jak i rozpoczęcie prac, by wiosną przyszłego roku oddać rurociąg ciepłowniczy do dyspozycji PEC-u. Wówczas spółka będzie mogła ruszyć z budową uciepłownienia Trzcińca. Pełniący funkcję burmistrza Bogatyni Wojciech Dobrołowicz zaznaczył, że podjęta współpraca i dokumentacja, która na jej podstawie zostanie przygotowana, pozwolą gminie aplikować o fundusze zewnętrzne z programów ekologicznych.

Dzień Pamięci **Żołnierzy Wyklętych**

1 marca obchodzimy Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych upamiętniający żołnierzy antykomunistycznego i niepodległościowego podziemia. Z tej okazji w kościele pw. Św. Ap. Piotra i Pawła w Bogatyni została odprawiona Msza św. w Ich intencji.

Następnie pełniący funkcję Burmistrza Miasta i Gminy Wojciech Dobrołowicz wraz z Przewodniczącym Rady Miejskiej Arturem Oliaszem oraz przedstawicielami bogatyńskich Sybiraków i Kombatantów złożył kwiaty pod pomnikiem w Parku im. Jana Pawła II. Jak powiedział w krótkiej przemowie burmistrz: „W tym ważnym dla nas wszystkich dniu przypominamy o tym, że walka o niepodległość Polski nie zakończyła się w 1945 roku, ale za sprawą Żołnierzy Wyklętych trwała znacznie dłużej. Od 3 lutego 2011 roku, dzięki inicjatywie ustawodawczej ówczesnego prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, obchodzimy Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych".

Wyjazdowe **szczepienia**

SP ZOZ w Bogatyni, zgodnie z kolejnym etapem Narodowego Programu Szczepień, przystąpił do realizacji szczepień pacjentów obłożnie chorych i unieruchomionych z powodu chorób podstawowych lub współistniejących, w domu pacjenta, za pośrednictwem wyjazdowego zespołu szczepiącego. Szczepienia będą realizowane przez lekarza i pielęgniarkę.

Pacjent wyrażający chęć zaszczepienia lub osoba działająca w jego imieniu powinien skontaktować się z Przychodnią Rejonową POZ SP ZOZ w Bogatyni. W naszych przychodniach POZ lekarz na podstawie posiadanej wiedzy i dokumentacji medycznej pacjenta, udzielonej teleporady lub wywiadu z osobą działającą w imieniu pacjenta, dokona oceny zasadności szczepienia w miejscu pobytu i wystawi e-skierowanie zgodnie z bieżącym harmonogramem szczepień. Następnie przychodnia POZ zapisze pacjenta na wewnętrzną listę szczepień i przekaże jego dane do wyjazdowego punktu szczepień, który skontaktuje się z pacjentem bądź osobą działającą w jego imieniu i umówi termin szczepienia.

Zawarcie umowy na świadczenia mobilne z jednostką wyjazdową i skoordynowanie projektu było możliwe dzięki zaangażowaniu w proces negocjacji, zwłaszcza podczas tworzenia warunków umowy, pełniącego funkcję Burmistrza MiG Bogatynia Wojciecha Dobrołowicza.

Rejestracja programu szczepień w miejscu pobytu chorego trwa, a proces szczepień na terenie miasta i gminy Bogatynia rozpoczął się 25 marca br. i nie jest ograniczony w czasie (zgodnie z Narodowym Programem Szczepień). Organizacja szczepień w miejscu pobytu pacjenta ma charakter skoordynowany.

Podmiotem dedykowanym do oceny zasadności realizacji szczepienia przez wyjazdowy punkt szczepień jest właściwa placówka POZ.

Jeśli pacjent nie posiada e-skierowania, a należy do grupy objętej bieżącym harmonogramem szczepień, wówczas lekarz placówki POZ wystawia pacjentowi stosowne skierowanie.

Oceny zasadności szczepienia w miejscu pobytu pacjenta, placówka POZ dokonuje na podstawie:

- posiadanej wiedzy i dokumentacji medycznej pacjenta,
- lub udzielonej teleporady,
- lub wywiadu z osobą działającą w jego imieniu.

Ocena zasadności szczepienia w miejscu pobytu pacjenta wymaga odnotowania w dokumentacji medycznej.

Po otrzymaniu informacji, wyjazdowy punkt szczepień kontaktuje się z pacjentem lub osobą działającą w jego imieniu, rejestruje pacjenta w systemie e-rejestracji poprzez utworzenie harmonogramu szczepień tzw. slotów wewnętrznych oraz wyznacza termin szczepienia w miejscu pobytu pacjenta.

źródło: SP ZOZ w Bogatyni

Narodowy **Spis Powszechny**

Powszechny spis ludności i mieszkań odbywa się co 10 lat i jest jedynym badaniem, które pozwala na pozyskanie szczegółowych informacji o liczbie ludności, jej terytorialnym rozmieszczeniu, strukturze demograficzno-społecznej i zawodowej, a także o ilościowym i jakościowym stanie zasobów mieszkaniowych i budynkowych. Dane zebrane w ramach prac spisowych są wykorzystywane do opracowań, zestawień i analiz statystycznych, do tworzenia i aktualizacji przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego operatu do badań statystycznych.

Czy mam obowiązek się spisać?

Udział w Narodowym Spisie Powszechnym Ludności i Mieszkań jest obowiązkowy. Pytania dotyczyć będą m. in. charakterystyki demograficznej i aktywności ekonomicznej osób, poziomu wykształcenia oraz stanu i charakterystyki zasobów mieszkaniowych. Dokładny zakres informacji zbieranych w NSP 2021 dostępny jest w załączniku nr 1 do ustawy z dnia 9 sierpnia 2019 r. o narodowym spisie powszechnym ludności i mieszkań w 2021 r. Obowiązkiem spisowym objęte zostaną:

- osoby fizyczne stale zamieszkałe i czasowo przebywające w mieszkaniach, budynkach i innych zamieszkanych pomieszczeniach niebędących mieszkaniami, osoby fizyczne niemające miejsca zamieszkania;

- mieszkania, budynki, obiekty zbiorowego zakwaterowania i inne zamieszkane pomieszczenia niebędące mieszkaniami.

Od kiedy będzie trwać Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań?

Od 1 kwietnia 2021 r., według stanu na dzień 31 marca 2021 r., w całej Polsce realizowany będzie Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań NSP 2021.

Udział w Narodowym Spisie Ludności i Mieszkań 2021 można wziąć poprzez:

- samospis internetowy, odpowiadając samodzielnie na pytania za pośrednictwem aplikacji internetowej na stronie internetowej GUS spis.gov.pl;

- infolinię, dzwoniąc pod numer telefonu 22 279 99 99 i odpowiadając na pytania rachmistrza;
- wywiad telefoniczny przeprowadzany przez rachmistrza spisowego, który sam do nas zadzwoni;
- wywiad bezpośredni przeprowadzany przez rachmistrza spisowego, jeśli pozwoli na to sytuacja epidemiczna.

Dodatkowe informacje.

Tożsamość rachmistrza spisowego będzie można zweryfikować kontaktując się z Wojewódzkim Biurem Spisowym w Urzędzie Statystycznym we Wrocławiu tel. 71 3716 300 lub Gminnym Biurem Spisowym w Bogatyni tel. 75 77 25 170.

Aby zapobiec sytuacji, w której zobowiązany do spisu mieszkaniec Polski nie będzie miał możliwości spisania się samodzielnie, ustawa o NSP 2021 zobowiązuje podmioty do udostępnienia odpowiedniego pomieszczenia i sprzętu do realizacji samospisu. Lista miejsc, gdzie będzie można dokonać samospisu, opublikowana jest na stronie internetowej Głównego Urzędu Statystycznego. Na terenie Gminy Bogatynia Biuro Spisowe znajduje się w budynku Urzędu Miasta i Gminy w Bogatyni ul. Daszyńskiego 13 pokój nr 3.

Wszystkie przekazywane w czasie spisu dane zostaną objęte tajemnicą statystyczną – będą należycie i starannie zabezpieczone oraz nie zostaną nikomu ujawnione. Stosowane przez statystykę publiczną narzędzia oraz procedury w zakresie bezpieczeństwa danych zapewniają całkowitą ochronę gromadzonych informacji. Statystyka publiczna prezentuje jedynie dane wynikowe, których nie można powiązać z konkretnymi osobami.

Więcej informacji o NSP 2021 można uzyskać na stronie internetowej spis.gov.pl, a od 15 marca br. dzwoniąc na infolinię spisową pod numer 22 279 99 99.

W przypadku dodatkowych pytań związanych z realizacją NSP 2021 w województwie dolnośląskim można kontaktować się z Wojewódzkim Biurem Spisowym w Urzędzie Statystycznym we Wrocławiu – tel.: 71 3716 300, e mail: sekretariatuswro@stat.gov.pl

GUS | Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021

Wejdź na spis.gov.pl i spisz się!
Spis trwa od 1 kwietnia do 30 czerwca 2021 r.

Spis Powszechny to:

- Obowiązkowe badanie realizowane raz na 10 lat przez Główny Urząd Statystyczny
- Ustawowa gwarancja ochrony Twoich danych
- Nowoczesna i bezpieczna formuła spisu on-line

Pamiętaj, że udział w spisie to Twój obowiązek wynikający z ustawy o narodowym spisie powszechnym ludności i mieszkań w 2021 r.

Liczymy się
DLA POLSKI!

Wejdź na **spis.gov.pl** i bądź na bieżąco!

GUS | Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021

Dzieci w dobie pandemii

rozmowa z Agnieszką Dymarską, psychologiem

M. Drewniacki: Pandemia zderzyła nas z nowymi doświadczeniami. Zostajemy w domach, ograniczamy wyjścia do niezbędnego minimum, w tle ciągle słyszymy doniesienia o koronawirusie, rosnących lub spadających słupkach zakażeń. W tym czasie są przy nas także nasze dzieci, które, podobnie jak my, doświadczają wielu trudnych emocji - lęku, smutku, złości, frustracji a nawet agresji. Jak wspierać swoje dziecko w dobie epidemii koronawirusa?

A. Dymarska: Wspomniał Pan o emocjach, tak, dzieci podobnie jak my dorośli doświadczają ich w ogromnej różnorodności i sile, a szczególnie w zderzeniu z nieznaną im dotąd i trudną rzeczywistością. Warto przy tym pamiętać, że dzieci mają bez porównania mniejsze kompetencje w radzeniu sobie z nimi, brak im pomocnych i świadomych strategii, nie potrafią racjonalizować, selekcjonować informacji. Młodsze dzieci często w ogóle nie rozumieją kontekstu złożonych sytuacji, ani tego co dzieje się w nich samych. Odbierają jednak atmosferę, jaką wokół tych sytuacji budujemy, co może albo uspokoić ich dusze albo narazić na silny stres. Mając tak oczywisty wpływ na nasze dzieci ale też odpowiedzialność, jesteśmy wręcz zobligowani, aby pomóc im w odnalezieniu się w tej nowej rzeczywistości. Z praktycznych porad - ważne, aby chronić dzieci przed nadmiarem informacji. Włączony telewizor, który bombarduje nas tragicznymi doniesieniami ale też mnoży niepotrzebne bodźce, nie jest dobrą praktyką. Nie należy też toczyć przy dzieciach rozmów na tematy związane z pandemią, szczególnie w kontekście groźnych jej skutków, czy tworząc tzw. „czarne wizje" przyszłości. Zachęcam, by w miarę możliwości prowadzić normalne życie rodzinne, wychodzić na spacery, grać w „planszówki", oglądać familijne kino, piec ciasteczka, nie zapominając o humorze! Rozmowy z dziećmi lepiej kierować na tematy dla nich ważne, okazując zainteresowanie bieżącymi sprawami, tym co przeżywają. Kiedy pojawią się trudne emocje, nie wolno ich lekceważyć, należy okazać dziecku uwagę i zrozumienie oraz stworzyć bezpieczne warunki, aby mogło nam opowiedzieć o swoich przeżyciach, odreagować je.

MD: Od wielu miesięcy nasze pociechy, przede wszystkim te starsze, pobierają naukę w sposób zdalny. Jak Pani sądzi, czy cokolwiek zyskują na tym, że uczą się od 5 do 7 godzin on-line?

AD: W mojej ocenie nauka zdalna to nieefektywny a wręcz szkodliwy system, oczywiście z punktu widzenia konsekwencji, jakie niesie dla uczniów. Nie zabieram tu zdania, na ile był i jest on konieczny. Myślę, że tych godzin przed monitorem komputera jest znacznie więcej, szczególnie w wypadku starszych uczniów (bo to nie tylko e-lekcje ale też odrabianie zadań domowych, tworzenie projektów i prezentacji na zaliczenie, granie w gry, komunikatory, oglądanie filmików i wiele innych aktywności). Wiemy to nie od dziś, że długotrwałe przesiadywanie przed komputerem powoduje wady postawy, pogorszenie wzroku, bóle głowy, wpływa też na rozwój chorób układu pokarmowego. W wyniku „przebodźcowania" dochodzi do silnego pobudzenia układu nerwowego. Przeżywana ekscytacja wirtualną rzeczywistością separuje od realnego życia i sprawia, że dziecko całą swoją energię poświęca na przesiadywanie w sieci. Wszystko to w prostej linii prowadzi do uzależnień behawioralnych. Wielu uczniów, a szczególnie tych z problemami rozwojowymi (dzieci wysoko wrażliwe, z deficytem uwagi, dyslektyczne, nadpobudliwe lub o słabej motywacji wewnętrznej) bardzo źle funkcjonują w systemie on-line, nie potrafią się skupić na lekcjach i w efekcie niewiele z nich wynoszą.

MD: Jako rodzice często obserwujemy lub otrzymujemy takie sygnały od wychowawców, że uczniowie wykorzystują fakt braku pełnej kontroli ze strony nauczyciela podczas lekcji i uciekają w tym czasie w świat gier, rozmów na czacie, a wywołane "do tablicy" nie reagują, tłumacząc to brakiem połączenia z Internetem. Jak z tym problemem mogą poradzić sobie rodzice i nauczyciele?

AD: Wspomniane przez Pana „praktyki uczniowskie" to zjawisko aktualnie dość powszechne, szczególnie na poziomie szkoły podstawowej. Wiąże się to m.in. ze wspomnianym już brakiem wewnętrznej motywacji do nauki i poczucia odpowiedzialności, a te kształtują się w procesie, często wieloletnim, choć też ma on charakter indywidualny. Przy braku bezpośredniej kontroli i stymulacji poznawczej, co zapewnia fizyczna obecność nauczyciela, rodzi się pokusa, by zająć się w czasie lekcji czymś bardziej przyjemnym.

Większe tendencje w tym kierunku będą przejawiać uczniowie ze wspomnianymi już przeze mnie deficytami, którzy „uciekają" z lekcji również z powodu trudności z koncentracją uwagi lub próbując redukować w ten sposób stres związany z udziałem w zajęciach. Pytanie, jak sobie z tym poradzić? Nie będę tu optymistką, bo sądzę, że tego zjawiska do końca nie uda się wyrugować. Rodzicom zalecam większą czujność, połączoną z częstymi, racjonalnymi rozmowami, wskazywaniem na konsekwencje takiego działania, ale też nagradzaniem zachowań pożądanych (wychodzenie z założenia „że ma się uczyć, bo to jego obowiązek!" na niewiele się tu zda). Warto dociec, dlaczego dziecko „ucieka" z lekcji lub w niej nie uczestniczy aktywnie, może ma problem z uwagą, rozumieniem treści z danego przedmiotu, może przeżywa silny stres np. związany z odpytywaniem przez nauczyciela, pisaniem sprawdzianów w formie on-line. Bywa, że uczeń „znika" ze szkoły, bo boryka się z problemami natury psychicznej (coraz częstszym zjawiskiem są młodzieńcze epizody depresyjne oraz zaburzenia lękowe, w tym fobie społeczne). Warto przytoczyć tu smutne i alarmujące statystyki: według najnowszych badań polskie nastolatki zajmują przedostatnie pozycje w rankingu oceny swojego zdrowia psychicznego. Niestety obecna rzeczywistość jeszcze bardziej te problemy nasila. Traktując poważnie zaobserwowane trudności w funkcjonowaniu naszych dzieci trzeba podjąć konkretne i konstruktywne działania np. zapewnienie dodatkowej pomocy w nauce, podjęcie diagnozy/ terapii w kierunku uzależnień lub terapii psychologicznej, nawiązanie współpracy z pedagogiem szkolnym lub wychowawcą. Tak więc należy być ostrożnym w wydawaniu zbyt pochopnych ocen, sprowadzając „niedostosowane" zachowania uczniów do „lenistwa czy lekceważenia przedmiotu". Zważywszy jak bardzo niekorzystna i złożona jest obecna sytuacja edukacyjna i jakie niesie ze sobą konsekwencje psychologiczne, nauczyciele powinni być przede wszystkim wspierający, wyrozumiali i pozytywnie motywujący, zachowując przy tym czujność na niepokojące sygnały dotyczące funkcjonowania uczniów. Pozytywne wzmacnianie, stwarzanie szans odniesienia sukcesu (m.in. otrzymania dobrej oceny), wykorzystując potencjał ucznia, angażowanie uczniów w dodatkowe zadania, stosowanie ciekawych i kreatywnych form i metod pracy z pewnością przyniesie dobre efekty. W razie zaobserwowanych trudności dobrą praktyką jest szukanie porozumienia i współpracy z rodzicem. Warto, mimo oczywistych trudności, indywidualizować podejście i wymagania w stosunku do takich uczniów, pamiętając, że może stać za nimi poważny problem rozwojowy lub zła kondycja psychiczna. A długofalowo – należałoby stworzyć też możliwości szkoleń dla nauczycieli m.in. z zakresu wiedzy o rozwoju psychicznym dzieci i młodzieży, występujących zagrożeniach, wzbudzaniu wewnętrznej motywacji.

MD: Przyjrzyjmy się bliżej zajęciom wychowania fizycznego, które w formie zdalnej zatracają, moim zdaniem, cały sens. Bo co daje dziecku obejrzenie filmiku instruktażowego wykonywania rzutów do kosza, czy prezentacji kolejnej techniki pływania? Ponadto, to kolejna godzina spędzona przed ekranem, którą można by było wykorzystać na spacer, wyjście choć na chwilę przed dom, przewietrzenie umysłu…

AD: To prawda, wychowanie fizyczne to chyba najtrudniejszy do realizacji przedmiot w formie zdalnej. Ale może takie właśnie powinny być zadania domowe – obowiązkowy spacer czy jakaś aktywność na świeżym powietrzu, tylko jak „sprawdzić" takie zadanie? Być może wyjściem byłoby rozwiązanie hybrydowe – podczas gdy inne lekcje odbywałyby się zdalnie zgodnie z obecnym porządkiem, lekcje wychowanie fizycznego byłyby realizowane „na żywo" (np. na świeżym powietrzu) w mniejszych grupach. Zawsze pozostaje jednak motywowanie uczniów do wszelkiego typu aktywności fizycznej i ogólnie zdrowego stylu życia, zachęcanie ich do dzielenia się takimi doświadczeniami, nagradzanie za inicjatywę ale też próby dokumentowania tych aktywności. W tej kwestii spory udział mają również rodzice wspierając zainteresowania sportowe dzieci, ale też zachęcając do zwyczajnego, regularnego ruchu na świeżym powietrzu (spacer, wyjście z psem do parku, na plac zabaw, wycieczka do lasu), a najlepiej wybierając się w te miejsca razem z dzieckiem.

MD: A co z relacjami rówieśniczymi? W pandemii ograniczone są do minimum. Jak młody człowiek ma się uczyć życia w społeczeństwie: uczestniczyć w konfliktach czy funkcjonować w grupie?

AD: Należy dołożyć starań, aby mimo wszystko relacje rówieśnicze były utrzymywane - w takim wymiarze i warunkach jakie są teraz możliwe. Bezwzględnie należy przeciwdziałać izolacji dziecka. Miejmy nadzieję, że aura będzie coraz bardziej sprzyjająca i dzieci będą mogły spędzać ze sobą czas na świeżym powietrzu, przy zachowaniu zasad bezpieczeństwa. Możliwe też są zajęcia terapeutyczne w małych grupach. W tym czasie warto też poświęcić więcej uwagi stymulacji rozwoju społeczno-emocjonalnego u naszych dzieci – poprzez m.in. wspólne oglądanie bajek i filmów dla dzieci, analizowanie wraz z dzieckiem ich treści i zawartego morału, czytanie bajek terapeutycznych.

Dokładając starań, naprawdę możemy dać naszym dzieciom Siłę w tych trudnych czasach.

MD: Bardzo dziękuję za rozmowę.

Poznaj ciekawą metodę **leczenia uzależnień**

EEG Biofeedback to skuteczna metoda terapeutyczna, która pomaga nauczyć się kontrolowania pracy naszego mózgu oraz zwiększa skuteczność jego funkcjonowania. Obecnie metoda EEG Biofeedback jest wpisana do spisu międzynarodowych procedur medycznych, dzięki czemu wchodzi do kanonu klasycznej medycyny. Co ważne, jest to metoda nieinwazyjna.

Zależnie od celu terapii, za pomocą odpowiedniej liczby treningów można w sposób zamierzony wzmacniać pożądane bądź osłabiać niechciane zachowania. Polega to na nauczeniu mózgu samokontroli pracy za pomocą modyfikacji fal mózgowych. Prawidłowe zakresy częstotliwości fal mózgowych, które można wytrenować, są określone na podstawie wiedzy naukowej w zależności od wieku, stanu świadomości i rodzaju wysiłku psychicznego osoby trenującej. Stosując EEG Biofeedback możemy więc polepszyć czynność bioelektryczną mózgu. Stwarza to duże możliwości w leczeniu różnorodnych zaburzeń.

EEG Biofeedback a uzależnienia

Pojęcie „uzależnienia" w kontekście treningów EEG Biofeedback należy traktować szeroko, to znaczy nie tylko jako nadużywanie narkotyków, alkoholu czy papierosów, ale również wielu innych wymykających się spod kontroli zachowań. Mogą to być np. gry hazardowe, automaty, oglądanie telewizji, przeglądanie Internetu, gry komputerowe, korzystanie z portali społecznościowych, środki nasenne, leki przeciwbólowe, suplementy diety, słodycze, uzależnienie od pracy (pracoholizm) i wiele innych.

Charakterystyczne zachowania, sytuacje, po których możemy poznać pojawiający się problem z uzależnieniem to m.in.:

- wielokrotne podejmowanie nieudanych próby kontrolowania, ograniczania lub zaprzestania niezdrowego, nadmiarowego zachowania;
- z powodu uzależnienia osoby tracą pracę lub możliwość awansu (uczeń nie otrzymuje promocji do następnej klasy lub ma słabe oceny);
- osoba traci lub pogarszają się jej relacje z innymi ludźmi z powodu poświęcania zbyt dużej ilości czasu na niezdrowe zachowania;
- potrafi okłamywać bliskich w celu ukrycia własnego nadmiarowego zachowania;
- osoba czuje niepokój, wpada w stany depresyjne lub wręcz fizycznie choruje, kiedy ogranicza niezdrowe zachowanie;
- osoba z czasem odczuwa potrzebę zwiększania „jednostek" uzależnienia;
- często myśli o swoim uzależnieniu – nie może doczekać się kolejnego razu;
- ma poczucie winy z powodu przejawianego problemu.

Pokłosiem uzależnień często są stany depresyjne, które mogą przejawiać się poprzez:

- zwiększone poczucie samotności, nawet gdy jest się z innymi ludźmi;
- niskie poczucie własnej wartości;
- spędzanie mniej (niż kiedyś) czasu z rodziną lub przyjaciółmi, zamykanie się w pokoju;
- odczuwanie smutku lub przygnębienia przez większą część dnia;
- słabszą (niż kiedyś) możliwość skoncentrowania się i zmotywowania do pracy, nauki lub zabawy;
- myślenie o śmierci, o tym by przestać istnieć;
- uczucie permanentnego przemęczenia, zniechęcenia, brak energii do działania;
- napady płaczu, uczucie rozdrażnienia;
- widzenie przyszłości w czarnych barwach lub brak zainteresowania co będzie jutro;
- nieodczuwanie przyjemności i zadowolenia z życia;
- brak radości z rzeczy/aktywności które kiedyś cieszyły;
- obwinianie siebie za wiele rzeczy/spraw.

Jak przebiega trening EEG Biofeedback?

Zajęcia odbywają się przy użyciu zestawu komputerowego z dwoma monitorami oraz minimum 2-kanałowej głowicy, dzięki której jest obrazowana i modulowana czynność bioelektryczna mózgu. Osoba poddawana terapii, spełniając ustalone kryteria ćwiczeń gry - ma wpływ na własny obraz fal mózgowych, który widzi na monitorze. Kiedy wzrasta aktywność mózgu w pożądanym paśmie częstotliwości fal mózgowych, trenujący otrzymuje nagrodę w postaci punktów. Przy wzroście aktywności niepożądanych pasm, sukces w grze znika (punkty nie są przyznawane). W ten sposób mózg sam rozwija proces uczenia się nowych, bardziej odpowiednich częstotliwości fal mózgowych.

Stosując trening EEG Biofeedback możemy polepszyć czynność bioelektryczną mózgu. Stwarza to duże możliwości w leczeniu zaburzeń neurologicznych, psychosomatycznych, psychiatrycznych.

Dominika Balcer
Psycholog, psychoterapeuta w trakcie certyfikacji, trener EEG Biofeedback

Sukces literacki młodej bogatynianki

Uczennica klasy 8 Szkoły Podstawowej nr 3 w Bogatyni - Alicja Pluta zajęła II miejsce w Ogólnopolskim Konkursie „Literacka Zimówka".

Konkurs został zorganizowany przez Powiatowy Młodzieżowy Dom Kultury w Będzinie i wzięło w nim udział 377 uczniów z całej Polski. Alicję do konkursu przygotowała polonistka - Iwona Dąbrowska.

Serdecznie gratulujemy wspaniałego talentu!

Zima i wesele

Wszystko ubrane w biały puch,

Jak panna młoda w tym ważnym dniu ślubu.

Niespodziewany był ten śnieg za oknem,

Jak dla niej niespodziewany był ten dzień.

Czy ona potrafiła to sobie kiedykolwiek wyobrazić?

Mienią się w powietrzu płatki,

Tak pięknie, jak perły panny młodej na dzisiejszym weselu

Błyszczy się lód na ciemnych ulicach,

Tak pięknie, jak lodowa ozdoba na dzisiejszym weselu.

Samotny bałwanek stoi przybrany w piękny kapelusz,

Tak samo odświętnie, jak goście na dzisiejszym weselu.

Tam dziecko cieszy się zjeżdżając na sankach

Tak samo, jak zarumieniona panna młoda na dzisiejszym weselu.

Podczas tej zabawy nagle przysiada na chwilę

I myśli jakie to ją szczęście spotkało.

A nam zostało tylko cieszyć się z tej niespodziewanej zimy…

Ala Pluta

Sukcesy **bogatyńskich chemików**

Troje uczniów z gminy Bogatynia zakwalifikowało się do etapu wojewódzkiego konkursu "zDolny Ślązak" z chemii. To Nina Wolanin i Mateusz Józefowicz ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Bogatyni oraz Wiktoria Olszewska ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Bogatyni.

Ninę i Mateusza do konkursu przygotowywała pani Dorota Czarnecka (SP4), a Wiktorię pani Henryka Iwanicka (SP3)

Finał konkursu odbędzie się w marcu na Wydziale Chemii Uniwersytetu Wrocławskiego i składać się będzie z części teoretycznej i laboratoryjnej. Patronat honorowy nad Olimpiadą objął Minister Edukacji i Nauki, a osiągnięcia w tym konkursie gwarantują dodatkowe punkty w rekrutacji do szkoły ponadpodstawowej.

Gratulujemy uczniom i opiekunkom dotychczasowych sukcesów i życzymy powodzenia w etapie finałowym.

Bogatynianka w **The Voice Kids!**

Rozmawiamy z Wiktorią Marko, młodą mieszkanką Bogatyni, która wzięła udział w programie The Voice Kids 4. Odcinek z jej występem mogliśmy obejrzeć w sobotę 6 marca na antenie TVP2. Bogatyńska publiczność doskonale zna Wiktorię również z występów na wielu koncertach i uroczystościach na terenie miasta i gminy Bogatynia.

M. Woroniecki: Wiktoria przedewszystkim gratulacje świetnego występu. Wyglądałaś na scenie The Voice Kids wspaniale i szczerze mówiąc – wydawało mi się, że bez stresu. Jak to wyglądało z Twojej perspektywy? Jakie emocje towarzyszyły występowi?

W. Marko: Witam wszystkich i dziękuję bardzo za wsparcie. Nawiązując do pytania - w trakcie występu towarzyszyły mi duże emocje. Mimo wielu licznych koncertów, takiego stresu jak tam, jeszcze nigdy nie miałam, bo nigdy wcześniej na tak dużej scenie nie występowałam. Emocje puściły dopiero kiedy skończyłam śpiewać. Rozpłakałam się i były to łzy szczęścia, nie mogłam uwierzyć w to co się stało. Odwróciłam dwa fotele. Byłam szczęśliwa, dumna i spokojna, że już to mam.

MW: Czy występy na naszych, lokalnych scenach pomogły? Tzn. czy przygotowały Cię choć w małym stopniu do występu w telewizji, w zasadzie przed milionami widzów?

WM: Owszem, wcześniejsze występy na naszych scenach dały mi spore doświadczenie. Pracowałam z panią Bożeną Mazowiecką w zespole Yamayka, to właśnie stąd znają mnie bogatynianie. Wiele wspólnych występów, sukcesów, dyplomów to dużo mi pomogło. Od ponad dwóch lat nie jestem już w zespole. Do konkursu The Voice Kids przygotowywałam się sama, zresztą tak spontanicznie wysłałam dwa nagrania do TV, myśląc, a może się uda?

MW: A zdradź jeszcze jak wygląda program od kulis. Oglądając go w telewizji wszystko robi ogromne wrażenie. Wygląda na doskonale przygotowane. Tak jest w rzeczywistości?

WM: Wszystko jest doskonale przygotowane. Największe wrażenie wywarło na mnie wejście na scenę, długim, czerwonym tunelem, scena była pięknie oświetlona, duża, tyle świateł w jednym miejscu i jeszcze te trzy czerwone fotele, które były początkowo puste. Już wtedy spełniło się moje marzenie! Stojąc na tej scenie, myśląc że tu zaśpiewam, że tu jestem, to było coś niesamowitego. Na próbach ćwiczyłam z profesjonalnymi trenerami, którzy przekazali mi wiele przydatnych wskazówek.

MW: W swojej drużynie chciała Cię mieć zarówno Cleo jak i Tomson z Baronem. Wybrałaś chłopaków. Dlaczego?

WM: Wybrałam chłopaków dlatego, że wydawali mi się sympatyczni i najbardziej doświadczeni w tym co robią.

MW: Czekałaś na Dawida Kwiatkowskiego? Czy panowie byliby i tak Twoim pierwszym wyborem?

Nie - nie czekałam na Dawida, bo mimo wszystko i tak wybrałabym chłopaków z zespołu „Afromental".

MW: Opowiedz jak treningi? Jeśli możesz zdradzić oczywiście.

WM: W Warszawie mieliśmy warsztaty wokalne, na których wiele się nauczyłam. Wcześniej ćwiczyłam sama w domu.

MW: Kiedy znowu będziemy mogli oglądać Cię przed telewizorami?

WM: Już 3 kwietnia zobaczycie mnie w Bitwach w drużynie Tomsona i Barona. Trzymajcie kciuki!

MW: The Voice Kids traktujesz bardziej jako przygodę, czy trampolinę do dalszej kariery muzycznej?

WM: The Voice Kids traktuję jako dalszą drogę do sukcesu i kariery.

MW: W programie mówiłaś, że marzy Ci się otwarcie schroniska dla zwierząt. Zdradzisz troszkę więcej?

WM: Zwierzaki zawsze były w naszym domu. Kiedy miałam dwa lata tato przyniósł do domu szczeniaka Isle, z którym się wychowywałam. Po kilku latach przygarnęłam z ulicy Reksa. Zawsze przynosiłam mamie niespodzianki to np. chorego ptaszka, kotka, myszkę, traszki, żaby. Jestem wrażliwa na krzywdę zwierząt – staram się im pomóc kiedy widzę, że cierpią. Bardzo kocham psy, z którymi lubię przebywać i spędzać wolny czas. W przyszłości chciałabym otworzyć schronisko lub pracować z psami np. szkolić, tresować psy służbowe.

MW: Bardzo dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Marcin Woroniecki

PŘEKRAČUJEME HRANICE
PRZEKRACZAMY GRANICE
2014—2020

EVROPSKÁ UNIE / UNIA EUROPEJSKA
EVROPSKÝ FOND PRO REGIONÁLNÍ ROZVOJ
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

EUROREGION
neisse–nisa–nysa

INTERREG V-A Republika Czeska – Polska 2014-2020
Fundusz Mikroprojektów Nisa-Nysa

Projekt Region Trójziemi – sport bez granic / sport bez barier jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz środków budżetu państwa za pośrednictwem Euroregionu Nysa.

Projekt Region Trojzemì – sport bez hranic / sport bez barier je spolufinancován Evropskou unií v rámci Evropského fondu pro regionální rozvoj a státního rozpočtu prostřednictvím Euroregionu Nysa

Kolejny projekt z **dofinansowaniem unijnym**

„Region trójziemi - sport bez granic / sport bez barier" to kolejny lustrzany mikroprojekt wspierający integrację mieszkańców Trójstyku, dofinansowany w ramach programu Interreg V-A Republika Czeska-Polska. Środki przeznaczone na działania projektowe wynoszą 18 000 euro i zgodnie z zasadami programu unijnego, gmina poniesie jedynie 10 % całej kwoty.

Sportowy projekt ma na celu rozwój i wzmocnienie transgranicznych działań na pograniczu polsko-czeskim w obszarze Trójstyku poprzez nawiązanie nowych kontaktów partnerskich z osobami uprawiającymi sport w trzech krajach partnerskich, popularyzację atrakcji turystycznych i infrastruktury sportowej w regionie, organizację wspólnych międzynarodowych imprez sportowych, promocję biegania wśród osób zastanawiających się nad wyborem formy aktywności fizycznej, jako pozytywnej i zdrowej formy spędzania czasu. Realizatorem zapisanych działań, przy wsparciu formalnym i technicznym gminy będzie Ośrodek Sportu i Rekreacji w Bogatyni.

Dnia 23 marca 2021 r. pełniący funkcję Burmistrza Wojciech Dobrołowicz podpisał umowę z Euroregionem Nysa, a rozpoczęcie realizacji działań projektu, pierwotnie zaplanowane na marzec 2021, uzależnione będzie od sytuacji epidemiologicznej. Zaplanowano szereg sportowych działań o zasięgu transgranicznym: warsztaty treningowe, „Bieg Tropem Wilczym", „Bieg na Guślarz" oraz „Bogatyńską Dychę". Strona polska weźmie również udział w działaniach zaplanowanych przez czeskiego partnera. Będą to: szkolenia, bieg sylwestrowy, bieg „Cesarską doliną" oraz bieg „Hradecka cegielnia".

Eko-**Marzanna**

W tym roku, ze względu na pandemię, przedszkolaki z gminy Bogatynia obchodziły pierwszy dzień wiosny inaczej niż zwykle. Nie mogąc maszerować w barwnym pochodzie wykazały się twórczością plastyczno-techniczną, wykonując kukły na zorganizowany przez Przedszkole Publiczne nr 4 w Bogatyni konkurs „Eko-Marzanna".

„Czas na pożegnanie zimy, kukłę ze słomy dziś robimy, druhnę, babę albo pannę, my zrobimy dziś Marzannę".

Ilość zgłoszonych prac oraz kreatywność wykonawców przerosła oczekiwania jury. Trudno było rozstrzygnąć konkurs, w związku z tym wśród wielu wspaniałych prac wyłoniono trzech zwycięzców, a resztę uczestników wyróżniono. Pierwsze miejsce zajęły prace:

Kai Palow z Przedszkola Publicznego nr 3, praca grupowa dzieci z Przedszkola Publicznego nr 1 w Porajowie oraz praca grupowa dzieci z Przedszkola Publicznego nr 4.

Udział w konkursie wzięli również: Karol Gawlak, Wiktor Wilczyński, Filip Wcisło, Elżbieta Ernest, Miłosz Caban, Julia Ciupa, Laura Szydłowska, Ksawery Kondrat, Katarzyna Zych, Magdalena Górska, Wiktor Jankowski, Julian Barcella, Maja Frączek, Eryk Krzyśko, Zuzanna Szyłejko, Karolina Ogonowska, Kordian Łabędź, Borys Zawada, Aleksander Mazur, Marcel Mazur, Amanda Bartosik, Kacper Wiecheć oraz dzieci z gr. VI „Kuchciki" z Przedszkola Publicznego nr 3, dzieci z gr. „Żabki" z Przedszkola Publicznego nr 5, dzieci z gr. Starszaków z Publicznego Przedszkola nr 7, dzieci z gr. „Nutki" z Przedszkola Publicznego nr 3.

Fundatorem głównych nagród był Urząd Miasta i Gminy w Bogatyni. Pełniący funkcję Burmistrza MiG Wojciech Dobrołowicz, kontynuując wieloletnią tradycję, zapewnił maluchom słodką niespodziankę.

Pozostałe nagrody ufundowało Przedszkole Publiczne nr 4 w Bogatyni, które bardzo serdecznie dziękuje wszystkim uczestnikom za tak wielkie zainteresowanie i zaangażowanie.

Architekci Przyszłości z SP 3

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 w Bogatyni, działając w ramach projektu Młodzi w Akcji - Architekci Przyszłości, zorganizowali spotkanie, podczas którego podzielili się wynikami przeprowadzonej ankiety na temat naszego miasta.

Na pytania młodych, dotyczące poszczególnych obszarów przeprowadzonego badania odpowiadali: pełniący funkcję Burmistrza MiG Bogatynia Wojciech Dobrołowicz, przewodniczący komisji do spraw obywatelskich i rozwoju Eugeniusz Kubica, naczelnik wydziału przygotowania i realizacji inwestycji Piotr Sudnik, prezes GPO Wojciech Smoliński i Komendant Komisariatu Policji w Bogatyni Piotr Grześków wraz z podległym kierownikiem referatu prewencji Michałem Hasiukiem. Komentowano wiele wątków ankiety, począwszy od stanu bezpieczeństwa i czystości w mieście, przez legalizację basenu i rewitalizację zabudowy łużyckiej, po zapotrzebowanie na miejsca rekreacji, w tym przywrócenie dawnej świetności Zalewu. Z tym ostatnim miejscem wiążą się takie pomysły młodych jak wspólne sprzątanie terenu (przy wsparciu GPO), czy ustawienie tablicy edukacyjnej na temat prawidłowego karmienia ptactwa wodnego.

Nasza **pisanka**

Urząd Miasta i Gminy w Bogatyni zorganizował konkurs na najpiękniejszą pisankę. Celem konkursu było upowszechnianie i utrwalanie tradycji związanych z obchodami świąt Wielkanocy, rozwój inwencji twórczej oraz wrażliwości estetycznej.

Konkurs podzielony był na dwie kategorie: technika tradycyjna oraz technika dowolna. Pod obrady Jury trafiło 13 prezentacji, spośród których nagrodzone zostały:

Technika tradycyjna:

I miejsce – Irena Jarocka,
II miejsce – Bogusława Młyńczyk,
III miejsce –Jadwiga Wołoskowska

Technika dowolna:

I miejsce – Marianna Suszyńska,
II miejsce – Joanna Kapic-Ernest,
III miejsce – Irena Siemiernik

Ze względu na aktualne obostrzenia sanitarne niemożliwe było ogłoszenie wyników i wręczenie nagród w Bogatyńskim Ośrodku Kultury, dlatego też pełniący funkcję Burmistrza Miasta i Gminy Bogatynia Wojciech Dobrołowicz telefonicznie powiadomił wszystkich laureatów o zajętym miejscu, pogratulował zwycięstwa oraz zaprosił do odebrania nagrody. Warto nadmienić również, że wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali zestaw gadżetów promocyjnych Miasta i Gminy Bogatynia.

Serdecznie gratulujemy wszystkim uczestnikom i już dziś zapraszamy do udziału w kolejnych konkursach organizowanych przez Urząd Miasta i Gminy w Bogatyni.

zwycięskie prace w kategorii – technika tradycyjna

I miejsce – Irena Jarocka

II miejsce – Bogusława Młyńczyk

III miejsce – Jadwiga Wołoskowska

zwycięskie prace w kategorii – technika dowolna

I miejsce – Marianna Suszyńska

II miejsce – Joanna Kapic-Ernest

III miejsce – Irena Siemiernik

Jezus żyje i chce, abyś żył

Minął rok od kiedy dowiedzieliśmy się o istnieniu koronawirusa SARS-CoV-2, odkąd świat wstrzymał oddech z powodu pandemii w wymiarze globalnym dotyczącym życia gospodarczego, społecznego i religijnego.

Dwudziestego siódmego marca 2020 roku Papież Franciszek przewodniczył na placu św. Piotra nadzwyczajnej modlitwie błagalnej o ustanie pandemii. Najpierw odmówił krótką modlitwę, a po wysłuchaniu fragmentu Ewangelii św. Marka mówiącej o burzy na jeziorze, wygłosił homilię, następnie rozpoczęła się adoracja eucharystyczna; na jej zakończenie Ojciec Święty pobłogosławił urbi et orbi – miastu i światu Najświętszym Sakramentem.

„Na naszych placach, ulicach i miastach zebrały się ciemności, które ogarnęły nasze życie, wypełniając wszystko ogłuszającą ciszą i posępną pustką, która paraliżuje wszystko na swej drodze. Czuje się to w powietrzu, dostrzega w gestach, mówią o tym spojrzenia. Jesteśmy przestraszeni i zagubieni. Jak uczniów w Ewangelii zaskoczyła nas nieoczekiwana i gwałtowna burza. Zdaliśmy sobie sprawę z tego, że jesteśmy w jednej łodzi, wszyscy słabi i zdezorientowani, jednocześnie ważni i niezbędni… wszyscy potrzebujemy wzajemnego pokrzepienia…. jak uczniowie, którzy jednym głosem mówią zalęknieni: „Giniemy", my również dostrzegliśmy, że nie możemy iść naprzód każdy osobno, na własną rękę, ale tylko razem. " – mówił papież Franciszek w swojej przejmującej homilii na pustym placu św. Piotra w Rzymie.

W czasie epidemii ludzie doświadczają lęku, który przybiera różne kształty. Najczęściej jest to lęk przed śmiercią, lęk przed zarażeniem, chorobą, utratą bliskich kochanych osób, brakiem pracy, bankructwem, brakiem szans rozwoju, długotrwałą izolacją. Wielu z nas doświadcza dotkliwego lęku przed samotnością, utratą sensu życia, przed zwątpieniem w Bożą Opatrzność i związaną z tym wszystkim obawą o przyszłość świata.

Pandemia ogarniająca wszystkie kraje świata odsłania naszą kruchość egzystencjalną i złudne poczucie samowystarczalności, a jednocześnie mobilizuje do odkrycia braterstwa i przynależności do jednej rodziny ludzkiej. Możemy ją odczytać jako globalny „znak czasu" będący wezwaniem do jedności, do której wzywa Papież Franciszek, współpracy, solidarności i odpowiedzialności ludzi wierzących i niewierzących, chrześcijan i wyznawców innych religii.

Ojciec Święty Franciszek wzywa nas i zachęca, byśmy nasze lęki i niepokoje powierzyli Chrystusowi, „zaprośmy Jezusa do łodzi naszego życia i jak uczniowie doświadczymy tego, że z Nim na pokładzie łódź nie tonie". Papież Franciszek zachęca, byśmy w czasie tej „życiowej burzy", którą jest pandemia, „obudzili i uruchomili solidarność i nadzieję, które potrafią dać trwałość, oparcie i znaczenie tym godzinom, kiedy wydaje się, że wszystko tonie".

Mamy ożywić naszą wiarę paschalną, gdzie krzyż staje się jakby kotwicą i jest znakiem naszego zbawienia i odkupienia, niesie nadzieję i uzdrowienie, co szczególnie jest ważne w czasach obostrzeń, izolacji, braku bliskich, kiedy doświadczamy braku tak wielu rzeczy. Szczególnie głośno powinno wybrzmieć przesłanie paschalne: Chrystus zmartwychwstał i żyje obok nas.

Na te trudne czasy pandemii Papież Franciszek 8 XII 2020 roku w Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP, Listem Apostolskim „Patris corde" – Ojcowskim sercem, ogłasza Rok Świętego Józefa dla uczczenia 150 rocznicy ogłoszenia św. Józefa patronem Kościoła powszechnego, z czym związane są specjalne odpusty w Roku Jubileuszowym. W naszej diecezji legnickiej w dniu 19 marca w Uroczystość św. Józefa, kościół bracki p.w. św. Józefa w Krzeszowie zostanie ustanowiony przez Biskupa Legnickiego Zbigniewa Kiernikowskiego Diecezjalnym Sanktuarium św. Józefa.

Mając na uwadze, jak wiele rodzin ucierpiało i cierpi z powodu pandemii, Papież Franciszek ogłosił Rok Rodziny, który rozpocznie się 19 marca 2021 roku, a zakończy się obchodami Dziesiątego Światowego Spotkania Rodzin, które odbędzie się w Rzymie, w czerwcu 2022 roku.

Pisząc ten tekst nie można dzisiaj powiedzieć, jak będzie wyglądać nasze bezpośrednie przygotowanie do Wielkanocy w tym roku, jakie będą obostrzenia i ograniczenia, ale w czasie Wielkiego Postu w wielu parafiach odbywają się rekolekcje wielkopostne, które przygotowują nas do Świąt oraz sakramentu pokuty i pojednania, abyśmy z oczyszczonym sercem pojednanym z Bogiem i ludźmi mogli świętować i przeżywać największe tajemnice naszej wiary. Miejmy nadzieję, że tradycyjnie w Niedzielę Palmową czyli Niedzielę Męki Pańskiej, która jest swoistym łącznikiem zapowiedzi królewskiego triumfu Chrystusa i pochwałą Jego Męki, poświęcimy palmy i rozpoczniemy Wielki Tydzień.

W ubiegłym roku, po raz pierwszy

od czasu wojny, nie było celebracji Mszy Krzyżma w Wielki Czwartek w katedrze, w czasie której następuje poświęcenie Krzyżma i Oleju Chorych oraz odnowienie przyrzeczeń kapłańskich. W bardzo ograniczonych warunkach celebrowaliśmy Mszę Wieczerzy Pańskiej w Wielki Czwartek na pamiątkę ustanowienia sakramentu kapłaństwa i Eucharystii, która rozpoczynała Święte Triduum Paschalne. Jakże smutna była Liturgia Męki Pańskiej bez licznego udziału wiernych, brak błogosławieństwa pokarmów na stół wielkanocny w Wielką Sobotę i wieczorna celebracja liturgii Wigilii Paschalnej. Na ile potrafiliśmy i mogliśmy - pomimo ograniczeń - w Niedzielę Zmartwychwstania dzieliliśmy się radością z faktu zmartwychwstania Chrystusa, który pokonał śmierć, abyśmy mogli żyć.

Warto zajrzeć do książki, jedynej autobiografii nieżyjącego ks. Piotra Pawlukiewicza pt. „Z braku rodzi się lepsze". To „wywiad strumyk", który przeprowadziła Renata Czerwicka w styczniu 2020 roku w Gródku nad Dunajcem, rozmowa – która miała mieć swój dalszy ciąg. Dwa miesiące później ks. Piotr odszedł… W tym wywiadzie, który nie jest standardową biografią śp. ks. Piotra, ale jest tam o wiele więcej, to spojrzenie oczami wiary na życie, Boga, miłość i zbawienie.

W tym trudnym czasie pandemii nurtuje nas wiele pytań, które często pozostają bez odpowiedzi. Sięgajmy do skarbca wiary, korzystajmy z sakramentów świętych i Eucharystii, przeżywajmy na nowo Liturgię Świętego Triduum Paschalnego i trwajmy przy Bogu.

Św. Ojciec Pio – podobnie jak my – przeżył epidemię grypy pandemicznej, zwanej hiszpanką. Zachorował, ale Pan Bóg wysłuchał jego próśb i obdarzył go łaską powrotu do zdrowia. Możemy uczyć się od niego bezgranicznego zaufania Bogu w każdych okolicznościach życia. Warto sięgnąć po porady duchowe Ojca Pio na czas epidemii: jak zmierzyć się z cierpieniem, jak zachować pokój ducha, jak modlić się w chwilach próby, jak przeciwdziałać smutkowi i jak nie stracić nadziei. Trwająca pandemia – jeszcze wyraźniej niż do tej pory – każe nam dostrzec potrzebę pielęgnowania międzyludzkich więzi i okazywania sobie wzajemnej życzliwości. Nie pozwólmy, by trudny czas izolacji i społecznego dystansu pozbawił nas wrażliwości na drugiego człowieka.

W Tajemnicy Paschalnej zbawienia człowieka Chrystus mówi do każdego z nas: „Ja żyję i chcę, abyś żył". Z okazji zbliżających się Świąt Zmartwychwstania Pańskiego, niosących nadzieję i odrodzenie życia, składam najserdeczniejsze życzenia: błogosławieństwa Chrystusa Zmartwychwstałego, zdrowia i wszelkiej pomyślności.

Niech nadzieja wypływająca z Wielkanocnego poranka budzi radość i ufność oraz pomaga odkryć dobro w sercu każdego człowieka. Niech Zmartwychwstanie Chrystusa napełni serca pokojem i umocni naszą wiarę, niech da siłę w pokonywaniu trudności związanych z pandemią i pozwoli z chrześcijańską nadzieją patrzeć w przyszłość.

Ks. dziekan Ryszard Trzósło

Festiwal Piosenki Dziecięcej

Wirtualne Wielkie **Maluchów Śpiewanie**

Trzeciego marca 2021 r. odbył się Festiwal Piosenki Dziecięcej „Wirtualne Wielkie Maluchów Śpiewanie". Z powodu obostrzeń pandemicznych zdecydowaliśmy się przenieść występy naszych najmłodszych artystów z gminy Bogatynia na Facebooka.

Dzieci, na specjalnie stworzonych scenach w swoich szkołach i przedszkolach, zaśpiewały piosenki o wiośnie. Impreza miała charakter przeglądu, więc nie była oceniana przez jury. Obejrzeliśmy 11 wyjątkowych i oryginalnych występów, w których wzięło udział 172 dzieci. Serdecznie gratulujemy dzieciom oraz paniom nauczycielkom, które przygotowały młodych artystów i nagrały występy. Dla wszystkich przygotowany został drobny upominek. Bardzo dziękujemy za wzięcie udziału w tej internetowej inicjatywie i oczywiście zachęcamy do polubienia, komentowania i udostępniania występów - można je znaleźć na naszej stronie na Facebooku. Wszystkie występy mogą Państwo zobaczyć również na stronie internetowej www.bokbogatynia.pl. Zapraszamy na kolejny Festiwal za rok! Mamy wszyscy nadzieję, że odbędzie się on już tradycyjnie na scenie Bogatyńskiego Ośrodka Kultury.

Organizator: Bogatyński Ośrodek Kultury

Bogatynia 3ma energie!

Miasto i Gmina Bogatynia ustanowiła swoje LOGO, które ma stać się jedynym oficjalnym symbolem promocyjnym - rozpoznawalnym, akceptowanym i pozytywnie kojarzonym. A wszystko to ma na celu budowanie jednolitej koncepcji graficznej promującej Bogatynię i budującej tożsamość jej marki.

Bogatynia
3ma energie

Prace nad stworzeniem LOGO rozpoczęły się już kilka miesięcy temu. Podjęli się tego pracownicy bogatyńskiego urzędu miasta, zajmujący się promocją oraz informacją.

Kolejnym zadaniem było stworzenie Księgi Znaku, która opisuje formę graficzną oraz użycie logo w konkretnych sytuacjach. Należy podkreślić, iż podejmując się tego wyzwania zaoszczędziliśmy od kilkunastu do nawet kilkudziesięciu tysięcy złotych, które zostały w budżecie gminy. Praktyką jest bowiem zlecanie projektowania logo prywatnym agencjom reklamowym.

LOGO Miasta i Gminy Bogatynia powstało na drodze restylingu symboli widniejących w herbie. Zostały one uproszczone i wpisane w trójkąt, który symbolizuje niepowtarzalne położenie Bogatyni na trójstyku Polski, Czech i Niemiec, ale także regionów (Dolny Śląsk, Saksonia, Liberecki Kraj) i partnerskich miast z trzech stron granicy, zwanych „Małym Trójkątem". Styk trzech granic to, poza symboliczną wartością, również jedna z najlepiej rozpoznawalnych atrakcji turystycznych tej części pogranicza. Kolorystyka LOGO nawiązuje do energii (barwa pomarańczowa), która w tym miejscu od dziesięcioleci jest produkowana z węgla, a od kilku lat również ze źródeł odnawialnych. To także energia ludzi, tworzących swoistą mozaikę kulturową, którzy z różnych stron Polski przyjechali „na Zachód", m.in. do pracy przy budowie Turowa, tu osiedli i założyli rodziny. To energia współczesnych mieszkańców, aktywnych zawodowo, społecznie, twórczo. Błękit z kolei to kolor kojarzony z czystością, spokojem i kreatywnością, nawiązuje do pozytywnej wizji przyszłości Bogatyni, jako inteligentnego miasta, neutralnego klimatycznie, prężnie rozwijającego się, otwartego i będącego dobrym miejscem do życia.

Jednym z elementów naszego logo jest hasło „Bogatynia 3ma energie", które nawiązujące do potencjału, jakim jest tutejsza energia. Zapis hasła z użyciem prostego rebusu nadaje mu nieszablonowy charakter i wieloznaczność: Bogatynia trzyma, a więc posiada, skupia energie, zaś „3ma" wskazuje na 3 rodzaje: konwencjonalną, odnawialną i ludzką. Liczba 3 w haśle jest także luźnym nawiązaniem do kształtu samego sygnetu, któremu slogan ten będzie towarzyszyć na materiałach promocyjnych, a który ma kształt trójkąta.

Wyrażamy nadzieję, że logo oraz hasło promocyjne Miasta i Gminy Bogatynia przypadną do gustu naszym mieszkańcom :)

Cztery pory roku **w obiektywie**

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia zaprasza do udziału w konkursie fotograficznym „Cztery pory roku w obiektywie". Tematem konkursu jest uchwycenie walorów przyrody, flory, fauny oraz walorów turystycznych Gminy Bogatynia w cyklu czterech pór roku – wiosna/lato/jesień/zima.

Celem konkursu jest: promowanie walorów przyrodniczych oraz turystycznych gminy Bogatynia, rozbudzanie wśród mieszkańców gminy zainteresowania przyrodą oraz walorami turystycznymi własnego regionu, a także rozwijanie wrażliwości artystycznej oraz prezentacja własnej twórczości w dziedzinie fotografii.

Po każdym etapie konkursu Jury przyzna nagrody za 3 najlepsze zdjęcia (I miejsce – 600 zł, II miejsce – 400 zł, III miejsce – 200 zł).

Regulamin konkursu dostępny jest na stronie www.bogatynia.pl.

Serdecznie zapraszamy do udziału!

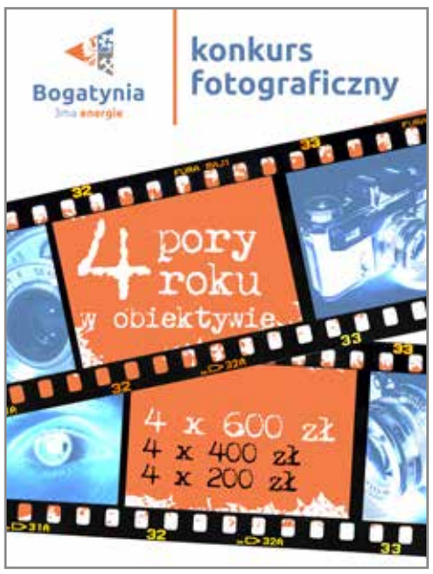

KINO Kadr

Produkcja: Dania
gatunek: dramat, komedia **czas:** 115 min.

16-20.04.2021
godz. 19.00
napisy, 2D

Ceny biletów: 20,00 zł normalny, 17 zł ulgowy, 5,00 zł okulary do seansów 3D.

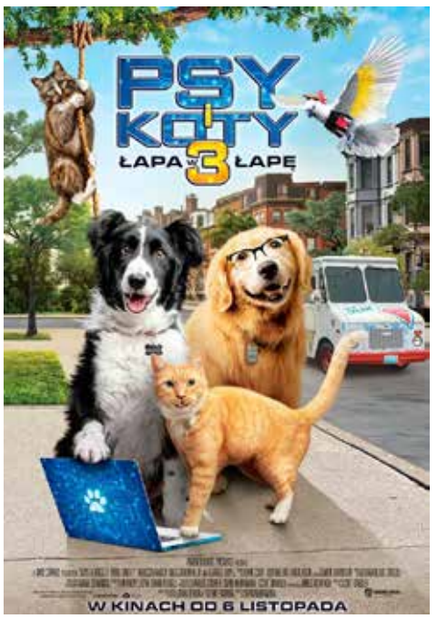

Produkcja: USA
gatunek: familijny **czas:** 84 min.

16-20.04.2021
godz. 17.00
dubbing, 2D

Ceny biletów: 20,00 zł normalny, 17 zł ulgowy, 5,00 zł okulary do seansów 3D.

Coś tu **nie gra**!

Zapraszamy do zabawy! Na przedstawionym zdjęciu dokonaliśmy małego fotomontażu. Zadaniem naszych czytelników jest odnalezienie tej zmiany.

Podpowiadamy tylko, że modyfikacje w tym cyklu nie będą dotyczyć bilboardów, plakatów czy ogłoszeń widocznych na zdjęciach. Na autora pierwszej prawidłowej odpowiedzi czekają 2 bilety do kina „Kadr". W konkursie nie mogą brać udziału pracownicy Organizatora, także członkowie ich najbliższej rodziny. Odpowiedzi prosimy wysyłać na adres mailowy: konkurs@bogatynia.pl

Wydawca: Urząd Miasta i Gminy w Bogatyni, ul. Ignacego Daszyńskiego 1, 59-920 Bogatynia
Redaguje zespół w składzie: Mirosław Drewniacki - redaktor naczelny, Marcin Woroniecki, Monika Sawicka, Grzegorz Urban, Piotr Grenda.
Kontakt: tel. 75 77 25 283, e-mail: redakcja@bogatynia.pl Data zamknięcia numeru: 30 marca 2021